

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 12/2017 (2672) Rok LVIII 26.3.2017

PAR SA PASSION
PAR SA CROIX

ALAGLOIRE
RESURREC

Rekolekcje wielkopostne...
leczą nasze serca,
poruszają sumienia
i oczyszczają z grzechów



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

fot. ks. T. Różycki

1,55 €

KAŻDY Z NAS MA SWÓJ KRZYŻ - 4

ks. Tomasz Żwiernik

Droga krzyżowa z Dobrym Łotrem

*Dobry Łotr. Tradycja podpowiada, że miał na imię Dyzma. Z języka greckiego *δυσμα* (*dysmai, dysme*) oznacza: zachód słońca lub gwiazd, narodzony o zachodzie.*

Według objawień, jakie otrzymała bł. Katarzyna Emmerich, Dyzma uległ wpływowi Gezmasa, Gestasa (Złego Łotra) i dopuścił się morderstwa Żydówki „podróżującej z dziećmi z Jerozolimy do Joppe”.

Przez ponad 13 lat postęgi w zamojskich więzieniach, miałem do czynienia z wieloma mordercami. Nie groziła im kara śmierci, bo zniesiono ją w Polsce w 1998 r. We Francji od 1981 r. też im nie grozi (ostatni wyrok wykonano w 1977 r.). I dobrze.

„Dla tej duszy zatracenie, która chce się zatracić – bo kto pragnie zbawienia, dla tego jest niewyczerpane morze miłosierdzia Pańskiego” (Dz 631).

Chciałbym, żeby w dzisiejszych rozważaniach Drogi krzyżowej poprowadził nas Dobry Łotr, morderca. Bliski Czytelnikom paryskiego, choć polskiego tygodnika, bo w latach 50. XX w. cały Paryż fascynował się jego procesem.

Francuz Jacques Fesch – syn dyrektora belgijskiego banku, próżniak, ochrzczony wprawdzie, ale uważający się za ateistę, „bananowy” młodzieniec, pełną piersią korzystający ze światowych uciech, niezbyt przykładny ojciec. 25 lutego 1954 r. napadł na kantor, ukradł ponad 333 tys. franków, ranął dwóch mężczyzn i zabił 35-letniego policjanta. Ujęty przez przechodniów trafił do więzienia i po trzech latach (w dniu swoich 27. urodzin) zgilotynowany – w 60. rocznicę śmierci św. Teresy z Lisieux, u której znalazł tyle siły i przyjaźni duchowej. Odszedł inny...

Dwa miesiące przed śmiercią Jacques postanowił pisać dziennik dla swojej 6-letniej córki Weroniki. Gdy dorosła, przeczytała zapiski ojca. Została karmelitanką. Przekazała je później Arcybiskupowi Paryża kard. Jean-Marie Lustigerowi. W 1987 r. Kardynał podpisał prośbę o przeprowadzenie śledztwa w celu... beatyfikacji Jacquesa Fescha. Dobiegł już końca diecezjalny etap tego niezwykłego procesu. Wszystko w rękach papieża Franciszka. Może zdarzy się jakiś

cud przez wstawiennictwo współczesnego „Dobrego Łotra”?

Stacja I – Pan Jezus przed sądem

„Scena przed Sanhedrynem prowadzi mnie oczywiście do sądu, a popisy oratorskie, sztuczne oburzenie najemników na żołdzie diabła, który nazywa się... pieniądź, reklama i oportunizm, przywodzą mi na myśl Kajfasza rozdierającego szatę, by dać wyraz swemu oburzeniu! (...). Kto jednak lepiej zrozumie ukrzyżowane i wszystkie związane z tym cierpienia niż Dobry Łotr, który wisiał na krzyżu obok swego Zbawiciela? I do kogo Chrystus przyszedł? Nie należy zapominać, że pierwszym wybranym był bandyta stracony za przestępstwo oraz że ci, którzy dobrze się mają lub za takich się uważają, zostali uznani za groby pobielane! Cóż można dodać? Że trzeba być przestępcą, aby zostać wybranym? W żadnym razie! Tyle tylko, że ten sam wyrzutek, który zgrzeszył, często nie będąc w pełni odpowiedzialny za swe czyny, znajdzie w skrusze i cierpieniu, a zwłaszcza w poznaniu swej nędzy, krótszą drogę do serca Jezusa (...).

Stacja II – Pan Jezus bierze krzyż

(...) „Ta twarz skurczona bólem jest moją twarzą, twarzą wszystkich wybranych. Możemy na próżno zmagać się w labiryncie życia, szukać wybiegów: i tak zostaniemy zawleczeni pod krzyż, będziemy musieli wyciągnąć ręce i nogi, by wbito w nie gwoździe. Gdy jesteśmy młodzi, myślimy, że nasze pragnienie będzie mogło być zaspokojone przez życie, które otwiera się przed nami – nieograniczone i pełne obietnic. Później, zgodnie z moim doświadczeniem, gdy uzyskujemy perspektywę i spoglądamy wstecz na nasze życie, ogarnia nas niepokój, żal, niesmak do wszystkiego; to, co odrzucaliśmy przed laty, ukazuje się naszym oczom jako zatracająca rzeczywistość. Któż jednak ją zaakceptuje?”

Stacja III – Pierwszy upadek

(...) „Ileż nastuchał się obelżywych śmiechów, szyderstw? Chciałoby się powiedzieć jak Klodwig do biskupa Saint-Remi: «Och, gdybym tak był z moją pocziwą szpadą». A jednak trzeba milczeć i trwać w pokoju. Chcę całą sprawiedliwość oddać w ręce Boga, niech mówią i czynią, a chcą. Jezus pozostał przeciw żywym i bezkarnym Sanhedrym, który Go ukrzyżował. Jakże musieli się oni, te groby pobielane, śmiać szyderczo po śmierci Zbawiciela. Dla Boga czas się nie liczy. Pozwala On swym nieprzyjaciółom trwać w złudzeniach i oczekuje ich w chwili śmierci w całym majestacie swej sprawiedliwości.”



Dobry Łotr – N.D. de Nativite, Paryż (fot. PO)

Stacja IV – Pan Jezus spotyka swoją Matkę

(...) „Stanę przed moim Ojcem, a zatem muszę być pełen ufności i miłości i zbytnio nie przerażać się moją nędzą w obliczu Jego chwaty. Nie mam Mu wiele do ofiarowania, lecz Jego miłosierdzie jest nieskończone. Malutkie ziarno gorczycy, które z pomocą łaski udało mi się zasadzić i które wykiełkowało, może stać się drzewem, jeśli Ojciec mój tego pragnie. Ufności! Chciałbym, żeby ci wszyscy, którzy żyją w świecie, beztroscy lub letni, zrozumieli, tak jak ja to obecnie rozumiem, że bardzo trudno jest wchodzić przez wąskie drzwi. Żadne «prawie» nie ma racji bytu, wymagana jest czystość absolutna. Ten, kto stanie przed Ojcem niebieskim z najmniejszym nie odpokutowanym grzechem, pójdzie czyścić się w ogniu czyścica. Wiem, że Panna Najświętsza chce zaprowadzić mnie wprost do nieba i przekazać swemu boskiemu Synowi.”

Stacja V – Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Panu Jezusowi

„Wcześniej czy później Jezus da poznać się tym, których kocha, i wszyscy będziemy żyć szczęśliwie, chwając Pana w raz z aniołami w niebiańskiej wdzięczności (...). Niebo musi rozbrzmiewać wołaniem: «Ocalić [duszę] Jacquesa Fescha». I Pan mnie ocala, czyniąc o wiele więcej niż to, o co proszą wszyscy ci bracia. On ocala całkowicie, zmazuje wszystkie grzechy i otacza swym miłosierdziem tych, których dusza jest jeszcze zupełnie pogrążona w ciemnościach. A więc tym czasem módlmy się i opierajmy wszelkiej pokusie.”

ciąg dalszy na str. 8



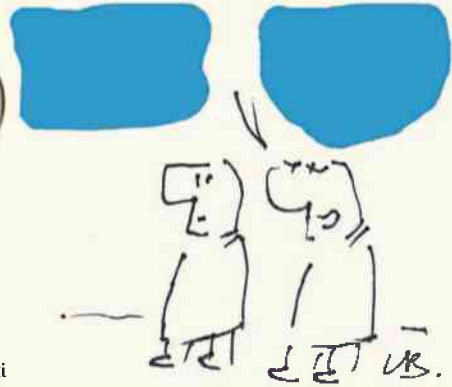
Telegram o wariacjach poza czasem



Tak się denerwowałem, żęły nie za. pać dzi-
sijsza j niedzieli, że w rezultacie obudziłem
się... dużo przed czasem. I w bezsilny swj
bezsenności, dla... zabicia czasu, zaczęło mi
się snuć tu waria. je trochę senne, ale jak ni j-
bardzi j... na czasie, bo o... czasie właśnie!
Zwłaszcza, że akurat dę pała nas ta nieszczę-
sna dziśisza zmiana czasu na... letni niły,

czyli krótszy o godzinę snu, a żal. I zegar biologiczny się we mnie buntuje
miedo: pa. y, bo na niedaleki j wieży b je dę piero druga nad ranem. Ale na
administracyjne pę prowadzenie astronomii – ponad podziałami str. f... cza-
sorych – nie ma widać mocnych, od Warszawy po Madryt, a może jeszcze
dalej pod Słońcem. Więc przewracam się teraz z boku na bok, i słyżę nagle
za oknem ptaki... za pewne niebieskie (bo takie światło pada zsu ykle o po-
ranku białym). Ptaki, co widać obudziły się jeszcze wcześniej j, w celu bu-
dowy gniazd... na czas, i mi je lekkie utępienie, bo nie zmrzę już cłyba
oka. A czas płył nieublaganie i życie też, bo... panta rhei. I uświadomi-
łem sobie jeszcze – ile ski jarzeń, konota. j, ile zdarzeń, w: pomnię i zna-
czeń obudow. yw jemy wokół tego naszego czasu, który pisze życiowy bli-
skie, i te święte, a jest przecież pę jciem tak względnym, tak kruclym, i tak
nię powstrzymanym w drodze do wieczności. I cłyba jednak zasnąłem, bo
przysnił mi się jeszcze j j portret... senny, na larwe (i na zę jciu – z plec-
kiem pod głową), i na lotnisku, z którego miała odlecieć, gęły nie za. pa-
ła tam, ze względu na zmianę... czasu i przestrzeni też. Czy zdąży na
następną lot? Czas pokarze, kiedy przyjdzie na to pora... P.O.

- WŁEŻ, NIE WYOBRAZAM
SOBIE, JAK LUDZIE MOGLI
ŻYĆ PRZED WPROWADZENIEM
CZASU LETNIEGO...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Światło, które rozprasza ciemności – str. 4
- | Problem upadłych w świetle przestania fatimskiego – str. 9
- | Quelle heure est-il? – str. 11
- | Praca musi być zrobiona dobrze – str. 12
- | Problem z uchodźcami – str. 13

Drogi minimalizm

Podobno minimalizm jest w modzie. Chodzi o wystrój wnętrza, sposób ubierania się a nawet jedzenia.

W myśl zasady, że im mniej, tym lepiej. A wszystko, czego „za dużo”, co tak naprawdę zbędne, tylko psuje przestrzeń i nie pozwala osiągnąć harmonii. Zapewne tak jest, bo im więcej posiadam, tym trudniej mądrze nad tym zapanować.

Jednak gdy się poczyta na temat mody na minimalizm, dość szybko okazuje się, że ów minimalistyczny sposób na życie... stonuje kosztuje. Kosztują minimalistyczne dodatki do minimalistycznego wnętrza. Bardzo drogie są ubrania, a i fryzury minimalistyczne można uzyskać tylko w tym lub owym minimalistycznym salonie. Za nieminimalistyczne pieniądze. Jednym słowem: catkiem sensowne założenia ktoś ubrał w biznesowy garnitur i na minimalistyczne „nabożeństwa” dzwoni. Trudno.

Tak się jednak składa, że chrześcijaństwo wymyśliło dawno ową „modę”. Za darmo. Mamy się modlić o chleb powszedni, a nie troskać się o to, co będzie jutro. Być trochę jak minimalistyczne wróble, o które i tak Ktoś się troszczy. Gdy dodać do tego tradycję zakonów, która zachwyca prostotą i ascezą, okazuje się, że mamy z czego czerpać. Tylko, po pierwsze, tego minimalistycznego bogactwa nie doceniamy, a po drugie nie rozumiemy jego istoty. Łatwiej więc czasem, gdy wokół harmider i pstrokaczna, harmonii szukać w biznesowym

minimalizmie, niż w naturalnym otoczeniu wiary, kultury i wychowania.

A dodatkowy bonus tego naszego chrześcijańskiego minimalizmu jest taki, że zawsze gdzieś obok jest drugi człowiek. Człowiek biedniejszy, potrzebujący wsparcia i wykluczony. Człowiek, który być może potrzebuje właśnie tego, co czyni nasze życie pstrokatym. Jeśli nasz przepych i zbędne (tak naprawdę) rzeczy podzielimy na dwa lub trzy, wróci harmonia.

I tu się chyba zaczyna właściwy problem. Zwykły problem egocentryzmu i egoizmu, do którego wszak trudno się przyznać. Więc nader często problem przybiera formy racjonalizacji: „ciężko pracuję całe życie, dlaczego mam się dzielić z nierobami? Jak się wezmą za robotę jak uczciwi ludzie, też zdobędą to, co ja”. Albo i formy dbałości o bliźniego: „trzeba dać wędkę zamiast ryby. Bo inaczej się tworzy i wspiera mentalność żebraka”.

A prawda bywa brutalna: czasem łatwiej kupić sobie modny minimalizm za niemałe pieniądze, niż minimalnie nawet zrezygnować z tego, co posiadam i podzielić się (naprawdę, i nie tym, co zbywa) z potrzebującym. □

Agata Puścikowska (Gość Niedzielny)



foto: K. Nowostelska

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

LITURGIA SŁOWA

IV Niedziela Wielkiego Postu

Laetare

PSALMRESPONSORYJNY

Refren: Pan mój pasterzem, nie brak mi niczego.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 5, 8-14

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Efezjan

Bracia: Niegdyś byliście ciemnością, lecz teraz jesteście światłością w Panu: postępujcie jak dzieci światłości. Owocem, bowiem światłości jest wszelka prawda i sprawiedliwość, i prawda. Badajcie, co jest miłe Panu. I nie miejcie udziału w bezowocnych uczynkach ciemności, a raczej piętnując je, nawracajcie tamtych. O tym, bowiem, co się u nich dzieje po kryjomu, wstyd nawet mówić. Natomiast wszystkie te rzeczy, gdy są piętnowane, stają się jawne dzięki światłu, bo wszystko, co staje się jawne, jest światłem. Dlatego się mówi: «Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus».

EWANGELIA

J 9, 1. 6-9. 13-17. 34-38

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Jezus, przechodząc, ujrzał pewnego człowieka, niewidomego od

urodzenia. Splunął na ziemię, uczynił błoto ze śliny i nałożył je na oczy niewidomego, i rzekł do niego: «Idź, obmyj się w sadzawce Siloam», – co się tłumaczy: Postany. On, więc odszedł, obmył się i wrócił, widząc. A sąsiedzi i ci, którzy przedtem widywali go, jako żebraka, mówili: «Czyż to nie jest ten, który siedzi i żebrze?» Jedni twierdzili: «Tak, to jest ten», a inni przeczyli: «Nie, jest tylko do tamtego podobny». On zaś mówił: «To ja jestem». Zaprowadzili, więc tego człowieka, niedawno jeszcze niewidomego, do faryzeuszów. A tego dnia, w którym Jezus uczynił błoto i otworzył mu oczy, był szabat. I znów faryzeusze pytali go o to, w jaki sposób przejrzał. Powiedział do nich: «Położył mi błoto na oczy, obmyłem się i widzę». Niektórzy, więc spośród faryzeuszów rzekli: «Człowiek ten nie jest od Boga, bo nie zachowuje szabatu». Inni powiedzieli: «Ale, w jaki sposób człowiek grzeszny może czynić takie znaki?» I powstał wśród nich rozłam. Ponownie, więc zwrócili się do niewidomego: «A ty, co o Nim mówisz, jako że ci otworzył oczy?» Odpowiedział: «To prorok». Rzekli mu w odpowiedzi: «Czy urodziłeś się w grzechach, a nas pouczasz?» I wyrzucili go precz. Jezus usłyszał, że wyrzucili go precz, i spotkawszy go, rzekł do niego: «Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego?» On odpowiedział: «A któż to jest, Panie, abym w Niego uwierzył?» Rzekł do niego Jezus: «Jest nim Ten, którego widzisz i który mówi do ciebie». On zaś odpowiedział: «Wierzę, Panie!» i oddał Mu pokłon. □

Światło, które rozprasza ciemności

ks. Dariusz Babiak

Gdybyśmy postanowili sobie przez jeden tylko dzień żyć z opaską na oczach to szybko byśmy sobie uświadomili, jakie to jest trudne. Naszym największym marzeniem byłoby zdjęcie tejże opaski. Ciągłe byśmy się o coś potykali, nawet najprostsze czynności, które u wykonu jemy automatycznie, bez większego zastanowienia i skrupienia, nagle stałyby się ogromnie trudne.

Dlatego człowiek nie lubi ciemności, a nawet bardzo często jej się boi. Ciemność sprawia, że nie czujemy się bezpiecznie. Doskonale to widzimy na przykładzie małych dzieci, które bardzo często nie chcą nawet zasnąć przy zgaszonym świetle. Niewiele mogą rozumieć, ale już nawet wtedy ta ciemność jest przez nie odbierana, jako coś złego.

Można, więc wyobrazić sobie sytuację niewidomego od urodzenia, o którym mówi Ewangelia dzisiejszej IV Niedzieli Wielkiego Postu. Ewangelista mówi w niej o człowieku niewidomym od urodzenia, a więc o człowieku, który nigdy nie widział bliskich, nigdy nie widział piękna stworzonego świata, nie widział sam siebie. Możliwe, że kiedyś jeszcze miał nadzieję, że przyjdzie dzień, kiedy zacznie widzieć, jednak pewnie ta nadzieja, opuszczając go wraz z kolejnymi latami życia w ciemności. Zapewne stracił już nadzieję na to, że może coś widzieć, pogodził się ze swoim trudnym losem. Jednak w momencie, kiedy w jego życie wkracza Jezus Chrystus, nagle to, co po ludzku było już nie możliwe, staje się normalną rzeczywistością. Niewidomy widzi. Wszelobecna ciemność zostaje pokonana.

Tak dzieje się zawsze, kiedy w nasze życie wkracza Pan Jezus, który jest Światłością świata. On pragnie wnieść światło tam gdzie panuje ciemność. Wkracza w nasze życiowe ciemności. Leczy ze ślepoty. Szczególnie chce nas leczyć z tej ślepoty duchowej, ślepoty grzechu i niewiary. Tak było w przypadku Franciszka Blachnickiego założyciela

Ruchu Światło Życie. W marcu 1942 Franciszek Blachnicki został skazany na śmierć za wykroczenie przeciwko Rzeszy niemieckiej i zdradę stanu. Blachnicki przebywając na oddziale skazanych „B-1”, wiedział, że znalazł się w sytuacji, w której czekała go bliska śmierć. Zaczął zastanawiać się nad losem człowieka po śmierci, jednak mimo to postanowił, że nie skorzysta ze spowiedzi, ponieważ uważał, iż nie ma piekła i obojętne dla niego było to, co stanie się z nim po śmierci.

Pomimo deklarowanej niewiary, w trakcie pobytu na oddziale „B-1” stało się coś niesamowitego. 17 czerwca 1942 r. otrzymał od Boga łaskę i dar wiary. Od tej pory jego wierze towarzyszyła duchowa pewność. Doświadczenie nawrócenia porównał do sytuacji, w której ktoś przekręcił kontakt elektryczny w jego duszy, w wyniku, czego załąło go światło, które od razu rozpoznał i nazwał je po imieniu, wyznając w duszy wiarę w prawdziwego Boga. Przeżył wtedy obecność mitującego Ojca niebieskiego, który oddaje się człowiekowi. Zobaczył drogę wyjścia z trudnej i skomplikowanej sytuacji, w jakiej się znalazł. To niewytłumaczalne wydarzenie spowodowało, iż na modlitwie wyraził gotowość służenia samemu Bogu.

Może być i tak, że dziś ty, Drogi Czytelniku, jesteś w podobnej sytuacji. Może być jakieś życiowe doświadczenie, sytuacja rodzinna, choroba, grzech, czy cokolwiek innego, co sprawia, iż nie widzisz światła nadziei. Jest to dla ciebie straszna codzienna

ciemność, która po ludzku, jest nie do pokonania. Ty to wiesz, ponieważ tyle razy próbowałeś to pokonać, jednak za każdym razem była porażka. Powierz to Jezusowi. Pokonaj lęk, wstyd, brak wiary, ponieważ On – Jezus Chrystus, chce wnieść światło w twoje ciemności. Może właśnie, tegoroczny Wielki Post, jest dla Ciebie okazją i szansą, aby oddać tę ciemność Panu Jezusowi... w konfesjonale? Skąd wiesz – czy dane ci będzie jeszcze przeżywać kiedyś następny Wielki Post? □



foto: K. Nowosielska

30. rocznica śmierci Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego

D. Burdzań

Oaza odkryta na nowo

Dla wielu ludzi niezwiązanych z Kościołem, uczestniczenie w życiu jakiegoś ruchu religijnego, jest czymś w rodzaju wstąpienia do tej jnej organizacji, w której członkowie porozumiewają się szj frem i przechodzą dziwne rytuały.

Podobna opinia krąży o Ruchu Światło-Życie, zwanym również Oazą. Czy faktycznie oazowicze są odludkami, spędzającymi czas w swoim gronie? Nic bardziej mylnego! Szacuje się, że do 2016 r. przez formację „Ruchu Światło-Życie” przeszło ponad 2 mln osób. W skali Europy jest to prawdziwy fenomen demograficzny, ponieważ mało, która organizacja może pochwalić się takim osiągnięciem. Kim są, więc owi oazowicze?

Znakiem rozpoznawczym Ruchu jest jego powszechność: swoje miejsce w nim mogą znaleźć zarówno dzieci, młodzież, małżonkowie, księża, jak i osoby konsekrowane. Z pnia ruchu oazowego wyrastają dwie podstawowe gałęzie: „Oaza Młodzieżowa” oraz „Domowy Kościół”.

Założyciel Ruchu Światło-Życie, Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki, zaczął właśnie od dzieci i młodzieży. W smutnych i szarych czasach PRL, zaczął organizować wakacyjne wyjazdy w góry dla swoich najmłodszych parafian. Po przyjeździe na studia do Lublina, szybko zastosował tę metodę współpracując ze studentami. Blachnicki zauważył, że rozwój duchowy człowieka, potrzebuje „wyjścia na pustynię”. Dlatego opracował plan piętnastodniowych rekolekcji wakacyjnych.

Dlaczego piętnastodniowych? Ponieważ każdy dzień odpowiadał jednej „Tajemnicy Różańcowej” – sprzed dodaniem przez Jana Pawła II „Tajemnic Światła”. W ten sposób uczestnik oazy wakacyjnej może w nieco ponad dwa tygodnie, przeżyć cały rok liturgiczny w wersji instant: Adwent, Boże Narodzenie, Wielki Post i Wielkanoc. Dzięki temu każdemu, kto przeżył takie rekolekcje łatwiej jest

przeżywać rok liturgiczny żyjąc w świecie.

Drugim ważnym filarem trwania w oazie jest catoroczna formacja. W ramach małych wspólnot, działających przy parafiach, przez cały rok, oazowicze wspólnie spotykają się, rozważają Pismo Święte i spędzają razem swój wolny czas. Dzięki czemu to, co dostaną na wakacjach, jest podtrzymywane przez cały rok.

Jeżdżenie, więc na te same rekolekcje, z biegiem czasu, może stać się jednak nudne, dlatego w zamyśle ks. Blachnickiego, cała formacja w Oazie, jest podzielona na różne rodzaje: dla najmłodszych – organizowane są „Oazy Dzieci Bożych”, dla uczniów gimnazjów – „Oazy Nowej Drogi”, a starszych – „Oazy Nowego Życia”. Program każdego z tych rodzajów Oaz podzielony jest jeszcze na trzy stopnie. A każdy z nich jest dostosowany do wieku i problemów uczestników, na dodatek, ciągle aktualizowany. Dzięki takiemu systemowi młody człowiek, nie stoi w miejscu, tylko ciągle uczy się – jak rozwijać swoją wiarę.

Inicjatywą stworzoną dla małżeństw jest „Domowy Kościół”. To jeden z nielicznych ruchów w Kościele, w którym małżonkowie, wspólnie idą do świętości. Duży nacisk – w tej formacji – kładzie się na wspólne przeżywanie wiary: małżonkowie razem się modlą, rozważają Pismo Święte czy korzystają z sakramentów św. Nie są samotnymi strzelcami, ale tworzą zgraną duet, w ramach, którego wzajemnie troszczą się o siebie. Tzw. „Kręgi Rodzin” spotkają się z innymi małżeństwami „Domowego Kościoła”, i mają okazję porozmawiać z bardziej doświadczonymi parami, jak rozwiązać różnego rodzaju małżeńskie problemy.



Oazowicze nie żyją jak pustelnicy. Normalnie pracują, studiują i uczą się w szkole. Małżeństwa mają dzieci, a te, jeśli chcą, mogą iść drogą charyzmatu, jaki wybrali ich rodzice. Zdarza się też i tak, że to właśnie dzieci, przyprowadzają mamę i tatę do Oazy. Być może często się z nimi spotykasz, nawet o tym nie wiedząc. Mijas ich na chodniku, podróżujesz autobusem, albo wspólnie czekasz w kolejce do sklepu. Może pewnego dnia, i Ty, wejdiesz na tę życiową drogę, kształtowania swojej wiary w Ruchu Światło-Życie. □

GNIEZNO | Prymasi z Europy przyjadą do Gniezna na 600-lecie polskiego Prymasostwa. Ma być to dziękczynienie za to, że posługa Prymasa, która związana jest z Gniezmem, trwa przez wieki oraz, że ten właśnie urząd jest symbolem jedności Kościoła w Polsce i jedności narodu – mówił KAI abp Wojciech Polak. Obchody rozpoczną się w uroczystość św. Wojciecha 23 kwietnia br., a zakończą się w tę samą uroczystość, 23 kwietnia 2018 r. Swoją obecność potwierdzili: Prymas Galii kard. Philipp Barbarin z Lyonu, Prymas Hiszpanii abp Braulio Rodriguez Plaza z Toledo, Prymas Niemiec abp Franz Lackner z Salzburga, Prymas Czech kard. Dominik Duka oraz przedstawiciel Prymasa Anglii kard. Vincenta Nicholasa z Londynu.

KRAKÓW | Prezydent Andrzej Duda wręczył Order Orła Białego kard. Marianowi Jaworskiemu. „Ks. kard. jest częścią wielkiej opowieści o Rzeczypospolitej” – powiedział prezydent RP. Kardynał otrzymał najstarsze i najwyższe polskie odznaczenie: „W uznaniu znamienitych zasług dla odbudowy życia religijnego na Kresach wschodnich, pogłębiania dialogu ekumenicznego oraz za osiągnięcia naukowe w dziedzinie filozofii i teologii”.

WARSZAWA | 310 lat temu w kościele św. Krzyża w War-

szawie po raz pierwszy odśpiewano „Gorzkie Żale”. Od tej pory to nabożeństwo pasyjne na stałe weszło do polskiej tradycji religijnej. Łączy ono w sobie zarówno refleksję o Męce Pańskiej, jak i również głęboko przeżywaną, osobistą modlitwę. Tekst „Gorzkich Żali” powstał na przelocie XVII i XVIII w. Jest on owocem działalności popularnych wówczas bractw nabożnych. Tekst tego nabożeństwa opracowali członkowie bractwa św. Rocha. Nabożeństwo bardzo szybko uzyskało dużą popularność na terenie Polski oraz bezproblemowo otrzymało akceptację Stolicy Apostolskiej. Duże zastęgi w promocji „Gorzkich Żali” posiadają Misjonarze św. Wincentego a Paulo. Zwyczajowa nazwa pochodzi od pierwszych słów pieśni wprowadzającej do nabożeństwa „Gorzkie żale przybywajcie, serca nasze prezentujcie”.

BUDAPESZT | Począwszy od tego roku na Węgrzech Wielki Piątek będzie ustawowym dniem wolnym od pracy. Decyzję w tej sprawie podjął parlament Węgier na wniosek obu partii rządzących; wnioskowi nikt się nie sprzeciwił, poinformowało radio węgierskie. Włącznie z Wielkim Piątkiem będzie teraz na Węgrzech 11 dniem ustawowo wolnym od pracy. □

Tusk pozostaje dalej „królem Europy”

Bogdan Dobosz

Gra o stanowisko szefa Rady Europejskiej zakończyła się reelekcją Donalda Tuska, chociaż przestał być on kandydatem polskiego rządu. A jakby tego było mało, to wybrano go ponownie wbrew stanowisku Warszawy.

Tusk nie do końca sprawdził się w roli polityka europejskiego, który powinien się dystansować od polityki krajowej. Nie tylko krytykował rząd Polski, ale w dyskusji w Parlamencie Europejskim o ewentualnych sankcjach dla naszego kraju, były premier miał je określić jako „optymalne rozwiązanie”. Zaangażował się też bezpośrednio w wewnętrzną politykę swojego kraju w czasie tzw. „puczu grudniowego” pod koniec ub. roku i do końca, pewny poparcia Angeli Merkel i innych szefów, starał się... grać na nosie polskiego rządu. Miarka się przebrała i Polska zgłosiła jako swojego kandydata na szefa RE europosta Platformy Jacka Saryusz-Wolskiego. PO jednak natychmiast wyrzuciła go ze swoich szeregów, mimo że Saryusz-Wolski był cały czas członkiem PO, a Tusk to tylko były członek partii, a jej politycy nazywali europosta... „zdrajcą”.

Ostatecznie sklecona naprędce szarża polskiego MSZ zakończyła się jednak... klęską. Przeciw kandydaturze Tuska była tylko osamotniona Polska. Na utarcie nosa naszemu krajowi postawiły kraje

„starej Unii”, która uważa obecny rząd w Warszawie za „ultrakonserwatywny”, a kilka zaprzyjaźnionych z Polską krajów po prostu przekupiono lub zastraszone (Węgry miały ponoć dostać fundusze na elektrownię).

Warto jednak na chwilę abstrahować od kłótni o kandydaturę Tuska i zastanowić się w tym wszystkim nad... intere-sem Polski. PO wychwalała Tuska i podawała jako argument za jego wyborem to, że jest Polakiem. PiS twierdził, że to bardziej kandydat... Merkel i Polska nic z tego nie ma. W rzeczywistości obydwie strony mają trochę racji.

Euro-stanowiska mają to do siebie, że wymagają zdystansowania się od interesów kraju pochodzenia. Jednak w przypadku niemal wszystkich polityków pozostaje „sympatia” do własnego kraju i tam, gdzie to możliwe, popieranie jego interesów, czy choćby utożsamianie się z punktem widzenia swojego kraju. Dlatego też np. socjaliści francuscy udzielą poparcia raczej francuskiemu politykowi centroprawicy, niż partyjnemu „towarzy-

sowi” ze Skandynawii, czy Chorwacji. W przypadku Tuska sprawy się komplikują, bo sympatii tego polityka na stanowisku szefa RE wobec interesów Polski dostrzec nie można. Niejako z definicji „neutralny” urzędnik unijny, angażował się za to mocno na rzecz interesów krajowej totalnej opozycji. PiS partią masochistów raczej nie jest, więc mogło poczuć się sprovokowane do działania. Mocno spóźnione i prowizoryczne użycie w tej grze Jacka Saryusz-Wolskiego mogłoby wskazywać, że wcześniej w PiS liczono się jednak z zachowaniem neutralności przy wyborach Tuska na szefa RE. Wydaje się jednak, że czarę gorzkości przelało jego niestandardowe wtrącanie się w sprawę kraju.

Nawet jednak zakładając nielojalność Tuska wobec rządu RP, pozostaje z drugiej strony coś, co można by nazwać pewną środkowoeuropejską wrażliwością, choćby z racji pochodzenia, pewnego zrozumienia np. dla regionalnych problemów. Pomijając polsko-polski spór, wybór kogoś trzeciego, czyli polityka spoza naszego regionu, nie byłby dla naszego kraju korzyst-

Z KRAJU

- 28 marca w Warszawie odbędzie się kolejny szczyt premierów Grupy Wyszehradzkiej. Szefowie rządów V4 wezmą też udział w Kongresie Innowatorów Europy Środkowo-Wschodniej.
- Rząd przyjął projekt nowelizacji ustawy repatriacyjnej. Przewiduje ona powołanie rzecznika ds. repatriacji, uproszczenie procedur, a także powstanie ośrodków adaptacyjnych dla tych, którzy zdecydowali się na powrót do Polski. Będą się tam mogli nauczyć języka, poznać lepiej polską kulturę i historię. Poprawka ma wejść w życie 1 maja.
- Tusk został przewodniczącym Rady Europejskiej na kolejną 2,5 letnią kadencję, przy samotnym sprzeciwie Polski. Prezes PiS Kaczyński stwierdził, że „było to zademonstrowanie pełnej podmiotowości Polski”, ale pociecha słaba i raczej była to wizerunkowa porażka rządu.
- Prezydent Węgier Ader składa wizytę w Polsce. W Piotrkowie Trybunalskim, wraz z prezydentem Dudą, będzie uczestniczył w Dniach Przyjaźni Polsko-Węgierskiej.
- Prezydent Duda do Tuska: „Gratuluje uzyskania poparcia większości krajów UE na rzecz przedłużenia Pana kadencji na stanowisku przewodniczącego Rady Europejskiej. Liczę, że w przyszłości uda się ponownie odbudować europejską jedność w oparciu o zasadę równych państw i wolnych narodów”. Odpowiedź Tuska: „Dziękuję za gratulacje. Podzielam Pańską troskę o jedność UE. Silna Polska w zjednoczonej Europie była zawsze moim celem. Liczę na dobrą współpracę”. Zasada „równych państw i wolnych narodów” gdzieś się w odpowiedzi ulotniła...
- Wg CBOS 37% deklarujących udział w wybo-

rach parlamentarnych zagłosowałoby na PiS, 10% na PO, 9% na Kukiz'15, a 8% na Nowoczesną. Do Sejmu weszłoby też PSL (5%).

- Mszą św. w archikatedrze św. Jana Chrzciciela z udziałem prezesa PiS Kaczyńskiego i modlitwą przed Pałacem Prezydenckim uczczono 83. „miesięcznicę” katastrofy smoleńskiej. Uroczystość próbowali zagłuszyć kontr manifestanci z „Obywateli RP” i KOD puszczając „Ode do radości” i skandując nazwisko Tuska.
- Kancelaria Prezydenta już rok analizuje sprawę dotyczącą odebrania orderów Virtuti Militari mordercom mjr Bernaciaka ps. „Orlik”, żołnierza niezłomnego. Obecny system prawny nie pozwala na szybkie przywrócenie sprawiedliwości.
- MON uruchomiło nowe postępowanie na dostawę samolotów średniej wielkości do przewozu najważniejszych osób w państwie. Zamówienie będzie udzielone z wolnej ręki, a do negocjacji zaproszono firmę Boeing.
- MON Macierewicz podczas uroczystości nadania gdyńskiej Bibliotece Głównej Akademii Marynarki Wojennej imienia prezydenta Lecha Kaczyńskiego, zapowiedział modernizację polskiej Marynarki. Zapowiedział także przeniesienie dowództwa Marynarki Wojennej z Warszawy do Gdyni.
- 9 firm z kraju i zagranicą wyraziło zainteresowanie polskim zamówieniem na zestawy obrony przeciwlotniczej krótkiego zasięgu. Zakończył się natomiast proces wyboru pierwszego dostawcy w ramach programu „Wista”, obejmującego dostawę zestawów przeciwlotniczych średniego zasięgu. Zwycięzcą został Raytheon, który zaoferował nam system Patriot. Wartość kontraktu to 16 mld zł.

- Wg prognoz NBP wzrost PKB w Polsce przyspieszy do 3,7% w 2017 r., a następnie spowolni do 3,3% w 2018 r. Z kolei stopa bezrobocia spadnie do 5,3% w 2017 r. i do 4,9% w 2018 r.
- Rząd rozważa nagradzanie tych pracowników, którzy zostaną na rynku pracy po osiągnięciu wieku emerytalnego. Seniorzy po 2 latach pracy mogliby liczyć na dodatkowe 10 tys. zł.
- Kolejne samorzady zabiegają o budowę mieszkań w ramach programu Mieszkania Plus. Pilotażowo mieszkania mają powstać w 17 miastach, ale porozumienia w tej sprawie z Bankiem Gospodarstwa Krajowego podpisało już 60 samorządów.
- Andrzej Gwiazda odebrał nagrodę im. prezydenta Lecha Kaczyńskiego z rąk Andrzeja Dudy.
- Wg IPSOS ponad 60% Polaków opowiada się za pełną ochroną życia od poczęcia, z tego większość to kobiety.
- W 79. rocznicę uchwalenia na Kongresie Polaków w Niemczech 5 prawd Polaków spod znaku Rodła, na wrocławskim Ostrowie Tumskim odbyły się okolicznościowe uroczystości pod hasłem zaczerpniętym z piątej Prawdy – „Polska Matką naszą – nie wolno mówić o Matce źle”.
- W Warszawie doszło do spotkania wiceprezydenta miasta Olszewskiego z organizacjami zaangażowanymi w projekt uroczczenia 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej budową tuku tryumfalnego. Pomysł od kilku lat wspiera znany artysta Jan Pietrzak.
- Tusk został wezwany do Prokuratury w Warszawie, jako świadek w śledztwie przeciwko b. szefom SKW o podjęcie bez zgody władz współpracy z rosyjskim FSB. Jego syn Michał ma z kolei zeznawać prze sejmową komisją ds. afer Amber Gold.

niejszy. Trzeba też zauważyć, że przeniesienie polsko-polskiego sporu do UE nie było wyjściem najlepszym i zdaje się, że obydwie strony mocno się tu zaplątały. Dla PiS jest to duża strata wizerunkowa, dla PO zwycięstwo, ale pomimo euforii w szeregach tej partii, raczej gorzkie i dwuznaczne. Może tylko Schetyna z faktu, że Tusk nie wróci jeszcze do Polski, cieszył się wyjątkowo szczerze.

Brukselski szczyt był też dość ciekawą lekcją Unii bez pudru i uśmiechów. Przy wzniosłych hasłach o jedności, pod dywanem toczy się tu walka buldogów. Swego czasu samotny upór pani Thatcher na szczycie w Rambouillet przyniósł Wielkiej Brytanii sporo korzyści. Współcześnie UE poszła w integracji chyba o jeden krok za daleko. Zapomniano już dawno o zasadzie pomocniczości, czego efektem był m.in. Brexit. Wniosek jednak nie wyciągnięto. Politycy unijni gotowi są też tumać ustalone wcześniej zasady gry. Kiedy osamotniona premier Betsy Szydło zapowiedziała, że nie podpisze wniosków Rady, kazuistycznie przyjęto zamiast „konkluzji szczytu” – „konkluzję przewodniczącego Rady Europejskiej”. Sprzeciw Polski ominięto, ale wyszło na to, że nominacje na przewodniczącego ogłosił sam zainteresowany Tusk.

Ciekawie miała też wyglądać sama dyskusja na ten temat. Polska Premier broniła się podkreślając, że odwołuje się do podstawowych zasad Unii Europejskiej. W dyskusji miał jej odpowiedzieć prezydent Francji Hollande – „... wy macie zasady, my mamy fundusze strukturalne”.

W dyskusji wypowiedała się również kanclerz Niemiec Merkel, która zażądała – „... dość tych ataków antyniemieckich i proszę przestać z powtarzaniem pewnych rzeczy w kółko”. Duch Chiraca, który mówił podczas wojny w Iraku, że Polska „straciła szansę, aby siedzieć cicho” okazuje się ciągle żywy. Niemiecka prasa pisała z kolei wprost, że działania Trumpa i Kaczyńskiego scementowały Unię.

UE stoi przed kryzysami, ale jej politycy nie chcą reform, a „ucieczki do przodu”, w jeszcze ściślejszą integrację. Opór niektórych państw jest tamany szantażem, by przypomnieć wypowiedź Hollande o „funduszach strukturalnych”. Prezydent Francji, który w swoim kraju osiąga rekordy niepopularności, ma jednak na uwadze i politykę wewnętrzną. Przyписыwane mu niechęć wobec Polski stanowisko na szczycie w Brukseli, można zrozumieć także w szerszym kontekście jego „pomysłu na Europę”. Próba tworzenia we Francji zapory przed postę-



pami Frontu Narodowego, ma się przemienić w szersze forum, „zjednoczonej Europy do walki z suwerenistami, nacjonalistami i ekstremistami”, o czym donosiła francuska prasa.

Hollande oświadczył w Brukseli, że oczekuje od przywódców innych państw, by zrozumieli, że dla Europy konieczne jest „przepędzenie narodowych egoizmów”.

ciąg dalszy na str. 9

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Brytyjska Izba Gmin odrzuciła poprawki Izby Lordów do ustawy upoważniającej rząd May do rozpoczęcia negocjacji ws. wyjścia z Unii Europejskiej. Zapisy gwarantowały prawa obywateli UE po Brexicie i dawały posłom prawo weta wobec jego warunków.
- Przed gmachem rumuńskiego parlamentu w Bukareszcie oraz w co najmniej 6 innych rumuńskich miastach po raz kolejny zebrały się tysiące osób, aby protestować przeciwko centrolewicowemu rządowi.
- Prezydent Białorusi ogłosił roczną karencję w opłacaniu tzw. „podatku od pasożytnictwa”. Podatek od osób niepracujących wywołał protesty społeczne.
- Socjaldemokratyczna Partia Niemiec chce wprowadzenia „małżeństw” homoseksualnych. SPD zamierza poruszyć ten temat na najbliższym spotkaniu rządzącej koalicji.
- Coraz większa liczba migrantów z krajów muzułmańskich dociera do wschodniej granicy Polski. Są to przeważnie uciekinierzy z Tadżykistanu i Czeczenii, którzy koczują na granicy z Białorusią i Ukrainą. Polska Straż Graniczna, w większości przypadków, odmawia im prawa wjazdu, ale aktywizują się przymytnicy ludzi.
- 36-letni Afgańczyk zranił siekierą 7 osób na głównym dworcu kolejowym w Dusseldorfie. 3 osoby zostały ciężko ranne, a 4 lekko.
- RE dyskutowała nad wprowadzeniem szariat, czyli prawa islamskiego do porządku prawnego państw członkowskich UE. Głosowanie przetożono, ponieważ taki postulat spotkał się z oporem kilku krajów, w tym i Polski.

- Dwóch żołnierzy sił rządowych zginęło, a 16 zostało rannych w walkach z prorosyjskimi separatystami na wschodzie Ukrainy.
- Prezydenci Rosji i Turcji, Putin i Erdogan, zapewnili w Moskwie o zakończeniu procesu normalizacji w stosunkach obu krajów. Putin ogłosił, że Rosja w najbliższym czasie cofnie zakaz zatrudniania tureckich pracowników budowlanych.
- Premier Holandii Rutte oświadczył, że samolot na pokładzie z szefem tureckiej dyplomacji Cavusoglu otrzymał zakaz lądowania, ponieważ jego wizyta byłaby zagrożeniem dla porządku publicznego. Turecki MSZ chciał udać się do Rotterdamu na wiec mniejszości tureckiej ws. referendum konstytucyjnego w swoim kraju. Na spotkaniu w ambasadzie nie wpuszczono też tureckiej min. ds. rodziny, która przyjechała z Niemiec. Przed placówką doszło do starć z policją. Ankarą zagroziła sankcjami. Zamknięto placówki holenderskie w Ankarze i zawieszono stosunki dyplomatyczne.
- Duński rząd odwołał oficjalną wizytę premiera Turcji zaplanowaną na koniec marca. Decyzja ta ma związek z konfliktem dyplomatycznym pomiędzy Holandią i Turcją. Erdogan znowu wypuścił na Europę migrantów?
- W związku ze stratami spowodowanymi wyjściem Wielkiej Brytanii z UE Austria domaga się cięć w unijnym budżecie. Wiedeń chce m.in. o połowę zmniejszyć liczbę unijnych komisarzy, co może akurat warto poprzeć.
- Dżihadysty z Państwa Islamskiego broniący się w Mosulu znaleźli się w okrążeniu. Wspierane przez USA irackie wojska odcięły im odwrót.
- Trybunał Konstytucyjny Korei Płd podjął decy-

- zję o utrzymaniu w mocy decyzji o impeachmentie prezydent Geun Hie zamieszanej w wielki skandal korupcyjny. Zgodnie z konstytucją wybory prezydenckie w Korei odbędą się za 2 miesiące.
- Minister sprawiedliwości i prokurator generalny USA Sessions poprosił 46 prokuratorów federalnych, którzy zostali mianowani przez poprzedniego prezydenta, Obamę, o złożenie rezygnacji. Pozostałych 47 z 93 prokuratorów już złożyło.
- Filipińskie władze zgodziły się na ponowne ustanowienie rozejmu z komunistycznymi rebeliantami i wznowienie rozmów pokojowych.
- Premier Kanady Trudeau ogłosił w Dniu Kobiet, że rząd w ciągu 3 lat wyłoży 650 mln dolarów na „zwiększenie dostępu do aborcji w krajach rozwijających się”. Ma to zastąpić wycofanie się z finansowania aborcjonistów Stanów Zjednoczonych.
- 28 policjantów i 6 manifestantów zostało rannych w Neapolu podczas zamieszek, do których doszło po ataku lewaków na uczestników wiecu prawicowej Ligi Północnej Matteo Salvini.
- Chorwacki Sąd Konstytucyjny ogłosił, że pochodzące z czasów komunistycznych przepisy dopuszczające aborcję nie naruszają konstytucji Republiki. Nakazał jednak parlamentowi uchwalenie w ciągu 2 lat nowej ustawy, która będzie chroniła nienarodzone dzieci, ograniczając do minimum aborcję.
- Stolica Apostolska zdecydowała, że proces beatyfikacyjny Józefa i Wiktorii Ulmów oraz ich siedmiorga dzieci, zostanie wyłączone z zbiorowego procesu męczenników II Wojny. Sprawa zostanie poprowadzona przez Archidiecezję Przemyską. Rodzina Ulmów została zabita przez Niemców za ukrywanie i pomoc Żydom. □

Droga krzyżowa z Dobrym Łotrem

Stacja VI – Święta Weronika ociera twarz Pana Jezusa

„Jakże dziwny jest świat Boga. On nas pociąga ku sobie jeszcze za życia, syci nas swymi powabami, ukazuje mi małość wszystkich ziemskich marności, które wywołują tylko niesmak. Gdy zaś jesteśmy zdani już tylko na własne siły, wszystko, co tam zobaczyliśmy, znika. Na próżno przypominam sobie, że poza życiem wiecznym wszystko jest zgnilizną. I choć jestem tego pewien, rzeczywistość doczesna znów zaczyna mnie kusić i ponownie słyszę nagłące wezwanie życia. Dziwny świat, w którym wszystko jest przeciwieństwem: czarne i białe, światło i ciemności, smutek i radość, nienawiść i miłość. Nienawiść to świat, a nasze ciało jest jego częścią. Miłość to Bóg, a dusza nasza pochodzi od Niego. Istnieje dwoistość i przeciwieństwo i trzeba, by jedno odniosło zwycięstwo nad drugim. Walka jest nieunikniona. Jeśli nasze ciało zwycięży, dusza otrzyma w udziale to samo, czyli rozkład. Jeśli górę bierze dusza, udziałem jest życie wieczne (...).

Stacja VII – Drugi upadek Pana Jezusa

(...) „Ukochane cierpienie, które pozwoli mi osiągnąć niebo. Że też nie mogę oddać życia jak męczennicy, którzy umierają za to, że nie wyrzekli się wiary! Jestem winny, mimo że kara jest nie sprawiedliwa, i to, co mogę, ofiarowuję dobremu Bogu. Szczęśliwi ci, których Bóg obdarza męczeństwem! Krew, która płynie, ma zawsze większą wartość w oczach Pana, a zwłaszcza krew ofiarowana dobrowolnie. Nie jestem wolny, a jednak, gdyby zaproponowano mi dziś wolność w zamian za znieważenie Boga, odmówiłbym, wybierając śmierć.”

Stacja VIII – Pan Jezus spotyka płaczącą niewiastę

„Przed chwilą odwiedził mnie adwokat. Posiedzenie Rady odbędzie się w czwartek. A egzekucja najprawdopodobniej, a raczej na pewno w sobotę. Postanowione! Tylko cztery dni życia. Tyle przynajmniej wiadomo. Rodzina, rzecz jasna, jest załamana i dopiero teraz zaczyna uświadamiać sobie, że złowieszcza godzina się zbliża. Odwiedzą mnie w środę i spróbuję wprowadzić tych pogan na właściwą drogę: «Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi grzechami... bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym?» [Jakże bardzo pragnę nawrócenia mojej żony, matki i krewnych]. Czy będą w stanie zrozumieć, że egzekucja, która ich tak przeraża, jest zawsze tylko powieleniem i to złagodzonej, tej, która może czekać ich w górze?!”

Stacja IX – Ostatni upadek Jezusa

„Przez ok. 6 miesięcy szukałem Pana, narzucając sobie długie modlitwy i nieustanne rozważania. Im bardziej posuwałem się naprzód, tym bardziej Duch napętniał mnie swymi darami (...). Potem przyszedł czas pewnej oziębłości. Wszystko stało się trudne,

ciąg dalszy ze str. 2

mroczne i dalekie, przerywane tylko chwilowymi porywami, jak oazy na pustyni. Wysitek, na jaki się zdobyłem wydał mi się daremny i zbędny. A następnie poczęły powoli zatamywać się moje dobre postanowienia, moja żarliwość. W końcu zacząłem pograżać się w bagnie ospałości, leniwej obojętności, zniechęcenia do wszelkiego wysiłku, zarazem pozostając całkowicie przekonany o prawdach wiary. Innymi słowy wiedziałem, gdzie jest dobro, lecz go nie czyniłem, gdyż byłem znużony i stąpy, a próby, jakie miałem przejść, wydawały mi się zbyt wielkie, abym mógł stawić im czoło. Moja wiara była pozbawiona uczynków. W tym stanie pozostawałem aż do ostatniego tygodnia. A teraz zwycięstwo! Czasu jest mało, pracy zaś, jaką mam wykonać, dużo. Odwagi więc!”

Stacja X – Obnażenie z szat

„Dzięki Jezusowi nie jestem zbyt przerażony. Fizycznie nie będę cierpiał. Podczas gdy On! Kto zdaje sobie sprawę z całej męki, jaką jest ukrzyżowanie! Najokrutniejsza i najstraszniejsza ze wszystkich tortur. «Skazany leżał na desce, z ramionami rozłożonymi, przymocowanymi sznurami, by uniemożliwić opór, przytwierdzonymi gwoździami o szerokich główkach, by uniknąć przesunięć, które mogły nastąpić pod wpływem ciężaru ciała podczas wznoszenia krzyża. Gwoździe przechodziły przez przegub lub dłoń, zagłębiały się w śródstopie i wychodziły przez piętę przyciśniętą do drzewa, nogi zaś były lekko podniesione. (...) Szczegółne okrucieństwo męki krzyża polegało na tym, że w takim stanie można było żyć trzy, cztery dni. Ukrzyżowani o silnej budowie umierali dopiero z głodu. W tej okrutnej torturze chodziło właśnie o to, by nie zabijać skazanego wprost przez określone uszkodzenia, lecz pozostawić go bezradnego, by zmarniał na krzyżu». Najpotworniejsza z tortur, pisze Cycero. Oto, co zniósł świadomie nasz Zbawiciel dla odkupienia naszych grzechów!”

Stacja XI – Pan Jezus przybity do krzyża

„(...) Ugiął kolana, przycisnąwszy się do krzyża bez słowa wyciągnął się na narzędzi tortury. Prawa ręka opierała się o koniec belki poprzecznej i któryś z oprawców jednym uderzeniem przymocował ją za pomocą czworobocznego gwoździa, długiego na 10 cm. Trysnęła krew, palce się skurczyły, a z ust ofiary wydobył się jęk. Drugim uderzeniem przybito lewą rękę do drzewa. Po rękach przyszła kolej na stopy. Przerażające drżenie wstrząsało umęczonym, gdy wpół zgięte nogi układano na pniu przekłętego drzewa. Ale dla katów przyzwyczajonych do takich spazmów i chcących szybko skończyć pracę nie miało to żadnego znaczenia. Podczas gdy brutalny nacisk utrzymywał stopy w oznaczonym miejscu, młoty wbijały pośpiesznie pozostałe dwa gwoździe. Potem zadowoleni ze swej roboty oprawcy, wstali naśmiewając się: ««Teraz, Galilejczyku, uwolnij się,

jeśli jesteś Synem Bożym!» (...). Serce biło gwałtownie; usta rzeziły szlochem; wielkie łzy spływały po policzkach, a wybatuszono oczy prosity o trochę współczucia i ulgi”.

Stacja XII – Pan Jezus umiera na krzyżu

„Tak wiele miłości sponiewieranej, zdep-tanej! I inna medytacja nad Jezusem i Jego Matką stojącą pod krzyżem. On naprawdę wziął na siebie wszystkie nasze krzyże, a wśród nich opuszczenie wcale nie musiało być najłatwiejszym do zniesienia. Gorycz aż do końca. Był sam w bólu, sam wobec nienawiści, z całym ciężarem występków tego świata na barkach. Kto mógłby znieść tak wiele? (...). Nasze krzyże są lekkie i stają się nawet naszą radością. Święty Wawrzyniec pośród płomieni dziękował Panu, ponieważ wewnętrzny ogień, który go trawił, był silniejszy niż ten, który pochłaniał go od zewnątrz. Kto posiada miłość Jezusa, posiada wszystko i czyni swe niebo na ziemi. Chciałbym spocząć w zranionym boku małego Jezusa, gdyż rana ta prowadzi prosto do Jego serca. Niestety, nie jestem jeszcze wystarczająco maty, moje grzechy nie pozwoliłyby mi wejść do środka. Muszę więc pozostać na zewnątrz, jęcząc i błagając.”

Stacja XIII – Pan Jezus zdjęty z krzyża

„A cóż pomyśleć o cierpieniach Matki, która widzi to wszystko i która nie może nic uczynić, by ulżyć Synowi. Biedna Panna Najświętsza. Widzę Ją pod krzyżem zatrzwożoną i zapłakaną, jak półgłosem powtarza bez końca: «Nie, nie ...», bo pokora nie pozwala Jej wykrzyknąć głośno całego bólu. Gdy Syn poprosił o coś do picia, być może szeptała patrząc wokół: «Przecież On chce pić», pełna załężonego błagania. Z jaką uwagą musiała śledzić ruchy żołnierza nasączającego gąbkę octem! Trzeba bardzo kochać i szanować naszą Matkę.”

Stacja XIV – Złożenie Pana Jezusa do grobu

„Skończyła się niedziela. Prawdopodobnie ostatnia niedziela w moim życiu. Do końca nie zdaję sobie w pełni sprawy, że za kilka dni mogę być w niebie. Jest to oczywiście myśl zupełnie nadzwyczajna, a natura energicznie ją odsuwa, pomimo całej stodyczy łączącej się ze słowem «niebo». Ciało moje zbyt dobrze wie, dokąd idzie, by nie protestowało. Palce dotykające tej kartki papieru będą wkrótce nieruchome i zimne, a kości przebiją skórę, by w końcu rozpaść się w proch zwykłą rzeczą kolejną. Jest mi to obojętne, będę miał ciało o wiele piękniejsze, zwycięzę śmierć. «Gdzież jest, o śmierci, twoje zwycięstwo?!» Ta myśl nie potrafi mnie zaniepokoić. Cóż zatem mnie niepokoi? (...) Obawiam się mojej pychy w tych ostatnich chwilach. «Człowieku mątej wiary», rzekłby Jezus, «tak długo jestem z tobą, chronię cię, a ty jeszcze się lękasz!» Oto jeszcze jedna ułomność mego serca. Czego mam się lękać, zbytecznie się męcząc? (...). □

Źródło: Jacques Fesch, „Za pięć godzin zobaczę Jezusa. Dziennik więzienny”.

Problem upadłych w świetle przesłania fatimskiego

Od pierwszych dni Wielkiego Postu słyszymy wezwanie do nawrócenia, czyli zmiany sposobu myślenia (gr. metanoia). Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię, brzmi może nam jeszcze w uszach, gdy posyfywano głowę piętami albo kreślono znak krzyża na czole.

Upaść to rzecz ludzka, szatańską zaś byłoby trwać w grzechu. Stąd też przyjrzymy się tym, którzy upadli.

W więzieniach popularnie mówiąc „siedzą”, a właściwie przebywają ludzie, którym podwinęła się noga. To specyficzny dla nich rodzaj szpitala. Pośliznęli się, upadli (łac. labor, labi, lapsus sum). Przeciwności tych, którzy stoją (stare) czy trwają. Jako upadli muszą teraz odpokutować za swe czyny czy zbrodnie. Nikt się temu nie dziwił na początku chrześcijaństwa. „Lapsi” to termin, który oznacza także tych, którzy wyrzekli się wiary, najpierw przy prześladowaniach.

W dobie dzisiejszej, tam gdzie nie ma prześladowań, termin może jeszcze oznaczać tych, którzy nie chcą mieć nic wspólnego z wiarą, deklarując się dumnie ateistą i praktycznie oznacza tych, którzy wyrzekli się wiary przez hipokryzję, fałsz, obłudę czy nienawiść. Pora wrócić na łono Kościoła! Czy stwierdzenie *semel catholicus, semper catholicus*, można oddać zdaniem, że jak ktoś został raz ochrzczony, to zawsze będzie katolikiem? Kiedyś było to zdanie bardziej zrozumiałe i realizowane w praktyce. Była to afirmacja, a w dzisiejszych czasach jest ono negowane i podważane. Dzieje się tak poprzez pokusy życiowe, kariery zawodowe i czyż nie jest tak, że przestając praktykować swą wiarę człowiek przestaje być katolikiem, a staje się apostatą? A jeśli zaprzecza zasadom religii przez swoje postępowanie? Te i inne pytania, pojawiają się coraz częściej i można je stawiać nawet wobec duchownych, bo skąd się bierze wrogość, antyklerykalizm, jak nie z tuszowania niegodziwych czynów, nietolerancji, okazywania przemocy i władzy przez biskupów i księży. Clericus oznaczał przewodniczącego gminy; laicus – świeckiego, który przyszedł się modlić i tak powinno być do dzisiaj.

Trudne były na pewno chwile, kiedy chrześcijanie upadali na skutek różnego rodzaju wydarzeń. Wielu zdobyło się na ten rozpaczliwy gest, ale bywało i tak, że chrześcijanki, bojąc się zbezczeszczenia swego ciała odbierały sobie życie. Też nie wiadomo jak to traktować, czy upadek czy heroizm. Cyprian opisywał różne sytuacje omawianych „lapsi”. Jedni „upadali” czyli wyrzekali się wiary przez tortury, inni choćby przez strach. Najważniejsze dla tych ludzi było potem odnalezienie pokoju z Bogiem. Kiedy nastał okres wolności religijnej, ci ludzie chcieli być w Kościele. Zatem skłaniani byli do pokuty. W pierwszych wiekach były one publiczne i bardzo długie, zanim ludzie znów zostali dopuszczeni do Eucharystii.



Papież Kalikst wprowadzając swe reformy w dziedzinie pokuty, dość liberalne, że grzesznikom należy dozwolić zostać w Kościele, na pewno kierował się przypowieścią o kłakolu (por. Mt 13, 24-30). Z kolei, gdy pisano czy mówiono o arce Noego, miano na uwadze typ Kościoła, który wskazuje, że zarówno nieczyste, jak czyste stworzenia, mogą znaleźć w niej oparcie.

Dziś, ten niewdzięczny termin skłania do refleksji w perspektywie 100 lecia objawień, które miały miejsce w Fatimie. Dzieci miały wizję piekła. Ludzie masowo idą do piekła! Same mówiły, że gdyby nie zapewnienia o niebie, to umarłyby ze strachu. Skoro na skutek upomnień samej Matki Bożej ludzie nie przestają grzeszyć, to perspektywy są marne. Wojna się skończyła (1914-18), ale dzieci przekazały to, co usłyszały, że jeśli ludzie nie przestaną obrażać Boga, rozpocznie się druga wojna, jeszcze gorsza. Czy tak się nie stało? Okropności tej wojny z 1939-45 r. są dobrze znane. A może jednak przestanie fatimskie skłoni do modlitwy, pokuty, przylgnięcia do katolickiej religii i do praktyki obowiązków pierwszych sobót miesiąca, celem nawrócenia, ratowania nie tylko swej duszy, ale i wielu grzeszników. Niech okres Wielkiego Postu temu służy i setna rocznica objawień fatimskich. □

ks. Grzegorz Jaśkiewicz

Tusk pozostaje dalej „królem Europy”

Zapowiedział też, że sam wyda wojnę Frontowi Narodowemu u siebie w kraju. „Musimy przekonać niedowiarków i powiedzieć im - wyobraźcie sobie, co byłoby z Europą bez Unii Europejskiej, co byłoby z Francją bez UE” – mówił socjalistyczny prezydent. Hollande wymienił takie wyzwania jak izolacjonizm, terroryzm, ubóstwo, nierówności społeczne i emigrację, które może pokonać tylko „zjednoczona Europa 27 (sic!) krajów”. Mówił także o groźbach wyjścia z UE, krajów, które ulegają złym pokusom: „jeśli przychodzi się tutaj szukać tylko własnego interesu, to jest to dawanie argumentów suwerenistom, nacjonalistom i ekstremistom, którzy chcą opuścić UE i strefę euro”.

Słowa te można odebrać jako wyraz własnych kłopotów wewnętrznych i mobi-

lizowania opinii europejskiej przeciw możliwym sukcesom FN, ale pośrednio uderzają i w Polskę. Trzeba bowiem pamiętać, że w hierarchii politycznej francuskiej lewicy „ultrakonserwatyści” z PiS bywają postrzegani także jako „nacionaliści”, a już z pewnością „suwereniści”. Wyrażna obrona polskich interesów w Brukseli mogła więc mocno zdenerwować francuskiego prezydenta, dla którego jest to pośrednie wsparcie dla zgłaszającej podobne postulaty miejscowej prawicy (nie tylko pod znaku FN). Współczesna Francja, zwłaszcza pod rządami socjalistów, już dawno zerwała ze wspólnymi korzeniami europejskiej kultury, gaullistowską ideą Europy Ojczyzn i uniwersalnymi wartościami. Nic dziwnego, że niektórzy politycy zaczynają mówić

ciąg dalszy ze str. 7

„innymi językami” i nie chodzi tu tylko o różnice lingwistyczne. Nie samym chlebem Europa żyje, a różnice aksjologiczne wykopują coraz większą przepaść.

Warto sobie jednak także powiedzieć, że awantura o Tuska to w końcu tylko drobny detal prawdziwych problemów kontynentu. Przewodniczący Rady Europejskiej to właściwie stanowisko techniczne, ale szczyt przyjął zalecenia, by jeszcze podczas obecnej prezydentury maltańskiej, czyli do końca czerwca, osiągnięto „kompromis w sprawie reformy prawa azylowego”. Przewiduje on m.in. obowiązkową relokację uchodźców. W tym przypadku kanclerz Merkel chce mieć pewne sukcesy jeszcze przed wyborami w Niemczech. Dla Polski może to być z kolei problem znacznie większy, niż Tusk. □

Bogdan Dobosz

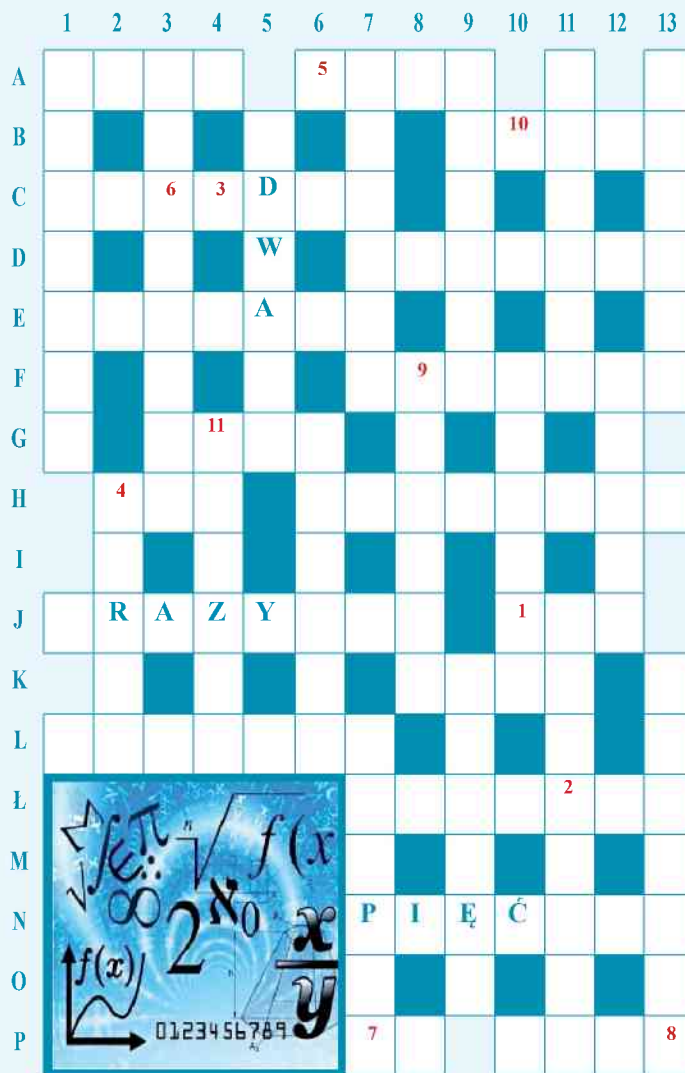
Poziomo: A-1. Matematyczne „nic”. A-6. Przetłóżony klasztoru. B-9. Samochodzik chtëpczyka. C-1. Wojskowy szef. D-7. Mieszkają w Rydze. E-1. Wodospad na granicy Kanady i USA. F-7. Jedną z funkcji trygonometrycznych. G-3. Syn Dedala. H-2. Imię Beenhakera - znanego trenera piłkarskiego. H-6. Długi i nudny referat. J-1. Największe państwo Ameryki Potudniowej. J-10. Najstarsze południowokoreańskie przedsiębiorstwo motoryzacyjne. K-8. Niechciane lub niepotrzebne wiadomości elektroniczne. L-1. Humorysta. Ł-7. Rzemioło wytwarzające uprząże konne. N-7. Pół tysiąca. P-7. Karciany tuz. P-10. Biblijny bratobójca.

Pionowo: 1-A. Domowe do odrobienia. 2-H. Stadium rozwoju, np. motyla. 3-A. Matematyczne zadanie z niewiadomymi. 4-G. Wydatki poniesione na inwestycje. 5-B. Cecha śmiałka. 6-G. Powtórka nagrania magnetowidowego. 7-A. Godność kościelna zniesiona przez papieża Franciszka. 7-L. Kończy zdanie. 8-F. Owoc tropikalnej rośliny podobny do wielkiej szyszki, z kępką liści na szczycie. 9-A. Tworzywo pokrywające bieżnie lekkoatletyczne. 9-K. Komputerowa jest mierzona w bajtach. 10-F. Częstka mowy. 11-A. trele w parkach i w ogrodach zwiastują nadejście wiosny. 11-J. Nastrojowy obraz, utwór muzyczny lub opis literacki. 12-F. Jezioro w południowo-wschodniej Afryce. 13-A. Naczynie służące do ręcznego wywoływania filmów fotograficznych. 13-K. Dawniej: urzędnik dworski wychowujący królewskich lub książęcych synów. □

Litery z pół ponumerowanych od 1 do 11 utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK nr. 3/2017: „Siwa broda, ale myśl młoda”.

Poziomo: pomocnik, rzeźba, modlitwa, Mietek, charyzma, egzekwie, makler, zasada, łaźnia, Kanada. **Pionowo:** pomoc, huragan, media, roślina, Chin, zderzak, kramarz, elana, berecik, wiara, obierki. □



GŁOS WOKÓŁ SPORTU

Bogdan Usowicz

☺ W ekstraklasie Lechia znowu zgubiła punkty, przegrywając 1:2 z Ruchem. Na fotel lidera wskoczyła Jagiellonia, wyprzedzając o 1 punkt Lecha i o 2 punkty Lechię. Wyniki 26 kolejki: Górnik Łęczna – Pogoń Szczecin 2:2, Wisła Płock – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 1:0, Arka Gdynia – Lech 1:4, Śląsk Wrocław – Piast Gliwice 3:4, Legia – Wisła Kraków 1:0, Cracovia – Zagłębie Lubin 1:1, Jagiellonia – Korona Kielce 4:1.

☺ W najnowszym rankingu FIFA reprezentacja Polski awansowała na 12 miejsce. Jeśli Biało-Czerwoni wygrają mecz eliminacyjny z Czarnogórą mogą awansować do czołowej dziesiątki.

☺ W 1 lidze doszło do niezwyklej sytuacji. W Pruszkowie gola dającego Zniczowi remis z Chojniczanką (3:3) – w doliczonym czasie gry – strzelił... bramkarz Misztal.

☺ Polacy za granicą. Lewandowski został wybrany przez niemieckich kibiców najlepszym piłkarzem na świecie. W plebiscycie przeprowadzonym przez „Sport Bild” Polak uzyskał aż 28% głosów i wyprzedził Aubameyanga z Borussia Dortmund oraz Messiego z Barcelony. Waldemar Kita, właściciel FC Nantes proponuje, by wypożyczyć Krycho-

wiaka z PSG. W paryskim klubie polski zawodnik siedzi głównie na ławce rezerwowych, w Nantes grał już w sezonie 2011/12.

☺ Widzew Łódź, który gra w III lidze, sprzedał na mecze na nowym stadionie ponad 15 tys. karnetów. Klub pobił krajowy rekord należący w tej dziedzinie do Lecha Poznań.

☺ PŚ w skokach narciarskich zawitał do Oslo. W konkursie drużynowym Polacy zajęli 3 miejsce za Austriakami i Niemcami. W zawodach indywidualnych, biało-czerwoni stracili wyraźnie formę. Najlepszy z nich Żyła był 9, Kot – 11, Stoch – 22, a Kubacki 23. Wygrał Kraft, który wyprzedził Stocha w klasyfikacji generalnej.

☺ Kowalczyk zajęła 6 miejsce w biegu na 30 km techniką klasyczną narciarskiego Pucharu Świata w Oslo. Wygrała Norweżka Bjørgen. To było pożegnanie Kowalczyk z tą edycją PŚ. Polka wystartuje jeszcze w 5 maratonach.

☺ Rozstrzygnięcia w PHL. Hokeiści Naprzodu Janów pokonali Zagłębie Sosnowiec po dogrywce 4:3 w czwartym meczu finału play off 1. ligi, wygrali tę rywalizację 3-1 i wywalczyli awans do ekstraklasy. Naprzód zastąpi tam spadkowicza, którym jest Nosta

Mires Toruń. O mistrzostwo zagrają GKS Tychy i Comarch Cracovia, które w play-off pokonały po 4-0 Podhale i Polonię Bytom.

☺ Agnieszka Radwańska pokonała 6:3, 6:4 Hiszpankę Tormo i uzyskała awans do III rundy turnieju BNP Paribas Open w Indian Wells, gdzie ulega Chince Peng 4:6, 4:6.

☺ W deblu ATP w Indian Wells, Kubot i brazylijski tenisista Melo(8) wygrali na otwarcie z Włochem Lorenzini i Hiszpanem Ramosem-Vinolasem 6:2, 6:1.

☺ W ostatniej kolejce fazy grupowej LM Vive Tauron Kielce wygrał z Mieszkiem Brześć 35:27 i zajęło 2 miejsce w grupie. Następnym przeciwnikiem kielczan w kolejnej fazie LM będzie francuskie Montpellier. Porażkę w swojej grupie poniosła na koniec półka Wisła. FC Barcelona pokonała Orleń Wisłę Płock 36:28, która nie zakwalifikowała się do 1/32 finału.

☺ Włoszczowska, dwukrotna srebrna medalistka olimpijska w kolarstwie górskim wygrała zawody z cyklu Internazionali d'Italia w Mediolanie.

☺ 19-letnia Kowalczyk (kat. 57 kg) zajęła 3 miejsce w zawodach Grand Slam w judo, które rozegrano w Baku. □



Quelle heure est-il ?

Il est midi !

Qui est-ce qui l'a dit ? C'est la petite souris. Mais que fait-elle ? De la dentelle pour les dames de Paris. Ou à peu près quelque chose comme ça. C'est une comptine qu'apportaient mes enfants à l'école lorsqu'ils étaient tout petits, histoire d'apprendre l'heure, j'imagine. Mais qu'est-ce que l'heure, qu'est-ce que le temps ?

On pourrait probablement philosopher des heures et des heures sur le sujet – sans arriver jamais à quelque chose de concret. Et pour cause, car il y a le temps et le temps – celui qui passe et qui file, et celui que l'on compte. Le premier, c'est « le cours des planètes » qui – comme le déclamaient Corneille – « règle nos jours et nos nuits ». Le second, c'est le découpage que l'homme a imaginé pour marquer des repères et s'y retrouver. Mais sa régularité nécessite régulièrement des ajustements pour coller parfaitement au « cours des planètes ». Nous sommes là dans la dimension de la convention et nous pourrions tout à fait accepter qu'il soit midi en plein milieu de la nuit par exemple. Vous pensez que je délire ? Pourtant des forcenés, depuis des décennies, nous font prendre nos vessies pour des lanternes et nous privent d'une heure de sommeil pour soi-disant faire des économies d'énergie. Et ce manque de sommeil nous empêche de refaire le plein d'énergie ! C'est peut-être là l'économie – au détriment de notre santé. Encore un diktat où l'Allemagne n'est pas innocente...

Il ne vous aura pas échappé qu'à Paris et à Varsovie nous avons la même heure – une histoire de convention, car les deux pays ont adopté le même fuseau horaire, celui d'Europe centrale. Si celui de Varsovie est vraiment le bon, il y a quelque chose qui cloche à Paris, à moins que ce ne soit le contraire. Au temps des partages au XIXe siècle, Varsovie était à l'heure de... Varsovie ! Parole d'honneur. Quand il était 8 heures à Berlin, il était 8 heures 24 à Varsovie. Et ce n'était pas à cause de la Russie qui maintenait l'ordre dans la capitale polonaise, mais en raison du « cours des planètes ». En

effet, à vol d'oiseau, Varsovie se trouvant à un peu plus de cinq cents kilomètres à l'est de Berlin, la capitale polonaise est en avance par rapport à la capitale allemande à un instant t, car la position des deux villes n'est pas la même par rapport au soleil. Ce sont les Allemands qui ont remis de l'ordre dans tout cela. Lorsque le 5 août 1915 ils sont entrés dans Varsovie, ils ont décrété le jour même que dorénavant l'heure de Varsovie serait celle de Berlin, ce qui fait que les Polonais ont été obligés de retarder leurs montres de 24 minutes. C'est ainsi que notre pays a été « normalisé » temporellement parlant. Ensuite, l'heure de Berlin est devenue « heure d'Europe centrale », tout comme le fuseau correspondant. Finalement, y a-t-il quelque chose à redire à cela ? Car, lorsqu'on regarde une carte, on voit bien que l'Allemagne et la Pologne appartiennent au même fuseau, que la limite occidentale de celui-ci passe à peu près par la frontière occidentale de l'Allemagne et que sa limite orientale passe à peu près par la frontière orientale actuelle de la Pologne, tandis que le méridien moyen passe en gros par la ligne Oder-Neisse. Et c'est ce dernier qui donne l'heure à tout le fuseau – l'heure de Greenwich plus une heure.

Alors, l'erreur, c'est la France me direz-vous. Effectivement, autrefois la France appartenait au même fuseau que la Grande-Bretagne. Là encore, il suffit de regarder une carte pour vérifier l'évidence. France et Grande-Bretagne appartiennent géographiquement parlant au fuseau d'Europe occidentale et à peine deux degrés de longitude séparent Paris de Greenwich, soit moins de dix minutes. Mais lorsque les Allemands ont envahi la France en juin 1940, ils ont immédiatement imposé l'heure de Berlin à Paris et dans toute la zone occupée, c'est-à-dire l'heure d'Europe centrale. Tout cela pour faciliter la communication entre cette zone et la capitale du Reich. Et la zone libre s'est elle-aussi pliée à l'heure de Berlin à la demande de la SNCF qui disait pâtir de la différence entre les deux côtés de la ligne de démarcation. Les Français ont donc perdu



phot. M. T. Frankowski

une heure qu'ils n'ont jamais retrouvée car, après la capitulation de l'Allemagne, le pays n'est pas retourné à son ancien fuseau, celui de Greenwich. Restée à l'heure allemande, la France est donc toujours sous le régime de l'Occupation. Pensait-on déjà à l'époque au futur couple franco-allemand ? C'est la raison pour laquelle le fuseau d'Europe centrale forme une curieuse excroissance à l'ouest et coupe tout le fuseau de Greenwich car l'Espagne, qui appartient au fuseau d'Europe occidentale, s'est elle-aussi « euro-centralisée ». Ainsi, le cap Touriñan, à l'ouest de Saint-Jacques-de-Compostelle, qui a même les pieds dans le fuseau du Cap Vert – UTC-1 par rapport à celui de Greenwich –, a la même heure que Białowieża dont il est séparé de plus de trois mille kilomètres, ce qui doit faire plus de deux heures au soleil. Actuellement, quand les premiers rayons de l'astre réchauffent les bisons le matin, pour les pêcheurs de Galice il fait nuit noire sur l'Atlantique. Comme quoi l'heure administrative n'a rien à voir avec l'heure vraie.

En passant à l'heure d'été à UTC+2, Paris ou Varsovie s'orientent en faisant un saut vers l'est pour adopter l'heure en vigueur à Helsinki, à Kiev ou au Zimbabwe. Vivement le 24 octobre qu'on revienne chez nous ! □

Sprzedal unikatową pięciofuntówkę

Polak mieszkający w Telford wystawił na aukcji nową pięciofuntówkę z unikatowym numerem seryjnym. Udało mu się ją sprzedać za 60 tys. funtów.

Banknot jest jedną z 440 milionów nowych £5 wprowadzonych do obiegu we wrześniu 2016 r. Dzięki numerowi seryjnemu AA01 444444 pięciofuntówka należąca do Polaka okazała się być cennym okazem dla kolekcjonerów – informuje Evening Standard.

Pierwsze cztery symbole oznaczają, że banknot jest jednym z pierwszych, jakie wydał Bank of England. Większość z

nowych, unikatowych £5 została przekazana w październiku przez bank na aukcje charytatywne. Kolekcjonerzy uważają, że za kilka lat banknot będzie wart dużo więcej.

Suma, jaką Polakowi udało się uzyskać, przekroczyła 12 tys. razy wartość nominalną banknotu. W aukcji brało udział 21 osób, które w sumie podobiły cenę pięciofuntówki 136 razy. □



Rafał Blechacz o muzyce i o filozofii

Piotr Witt

Praca musi być zrobiona dobrze

W poniedziałek, 6 marca między koncertami w Berlinie i Brukseli, Rafał Blechacz dał recital w nowo otwartej Filharmonii paryskiej.

W pierwszej części fenomenalny polski wirtuoz grał Duety Bacha i Rondo Beethovena, oraz słynną Drugą sonatę. W drugiej - trzy utwory Chopina.

W Polsce był do niedawna znakomitością dość kłopotliwą. Od kiedy w 2005 roku międzynarodowe jury konkursu chopinowskiego w Warszawie przyznało mu jedynogłośnie pierwszą nagrodę nie przyznając nikomu drugiej (dla podkreślenia wyjątkowości laureata) nie można było go ignorować. Z drugiej strony jego afiszowany katolicyzm przeszkadzał. W wywiadach dla mediów Blechacz podkreślał, że nawet znalazłszy się w Tokio rozpamiętuje o najbliższy kościół, aby nie opuścić niedzielnej Mszy. „Nie wszystko można zrozumieć, nie wszystko trzeba zrozumieć. Moja wiara daje mi siłę, odwagę i zgodę na życie wśród tajemnicy” - napisał Rafał Blechacz w przedmowie do mojej książki. Skądinąd trudno było doktora filozofii zaliczyć do kategorii „moherów”.

Obstuga medialna poprzestawała więc na serwisie minimum. Na świecie, przeciwnie, pisano i mówiono o nim wiele. Zwłaszcza z okazji drugiej wielkiej nagrody przyznanej w Stanach Zjednoczonych. Nagrodę Festiwalu Kalamazoo (300 000 \$) przyznaje się najlepszemu muzykowi świata, dającemu największe nadzieje na przyszłość. Dziś wiele się mówi z okazji światowego tournée pianisty, po przerwie spowodowanej redakcją tezy doktoratu z fenomenologii muzyki.

W wykonaniu Blechacza utwory Bacha wydają się słuchaczom łatwe. Melomani lepiej obeznani z przedmiotem wiedzą jednak, że Bach jest dla wykonawcy tak trudny, że tylko niewielu znanych pianistów włącza go do swego repertuaru. Sądzę, że wirtuozi mają o muzyce więcej do powiedzenia od muzykologów. Obcuja z nią na co dzień. W ciągu godzin i dni ćwiczeń poznają najlepiej wszelkie jej tajniki, mają ją w palcach, w ciele, w duszy. Dlatego po koncercie zakończonym owacją wypełnionej sali i dwoma bisami pytałem Rafała Blechacza o trudności muzyki Bacha na jakie napotyka wykonawca i o związku z Chopinem.

Blechacz: Bach jest mniej trudny niż Chopin. Technicznie jest nawet łatwiejszy. Ale kiedy chce się wydobyć z nut jego muzykę, pokazać polifonię i całe bogactwo struktury, wówczas sprawę techniczną zaczynają się komplikować:

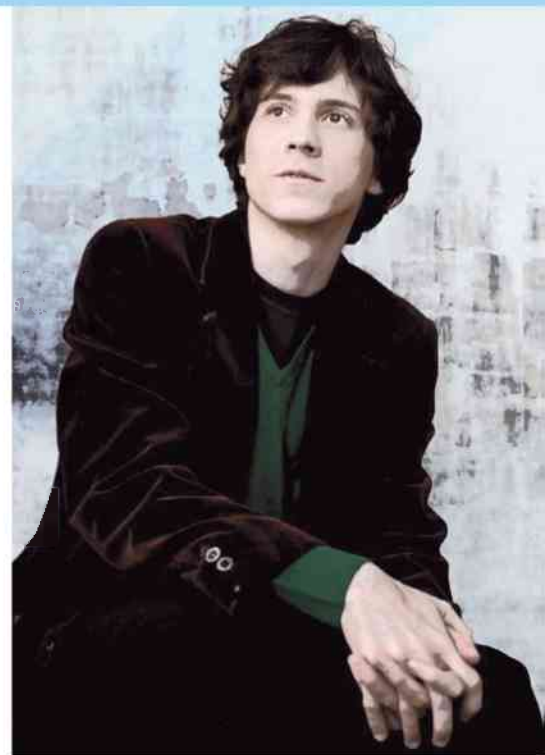
a to że trzeba doćwiczyć lewą rękę, żeby była mocniejsza, a to że trzeba wzmocnić prawą; wówczas prawa napotyka na rozmaite trudności artykulacyjne. Dlatego najpierw trzeba mieć kształt dzieła w umyśle, w sercu

bo on wyznacza kierunek pracy nad utworem.

Większość utworów Bacha stanowi transkrypcję fortepianową dzieł organowych. Duety, które dzisiaj grałem były napisane na organy. Grając na fortepianie, zawsze je słyszę. Dlatego nie stosuję crescend, ani diminuend jak to mamy w muzyce romantycznej, tylko gram linearnie. Forte, piano, pianissimo. Dłuższe fragmenty w określonej, stałej dynamice. Oczywiście, można wykonywać koncerty na zasadzie szoku; jeden forte, drugi piano. Ale nigdy tak, żebym schodził z forte do piano. Robię to pośrednio - diminuendo, dlatego że na organach gra się inaczej. Wcisną się gatkę rejestru i od razu, automatycznie, mechanicznie zmienia się barwę. Jako mały chłopiec wiele czasu spędzałem w kościele, na chórze. Chciałem być organistą. (Śmiech). (O dziecięcych przygotowaniach Blechacza z organami opowiadał mi kiedyś jego wuj. Organista w rodzinnym Nakle nad Notecią, widząc zainteresowanie uzdolnionego chłopca, pozwalał mu czasami dotknąć instrumentu, co napawało matego dumą. - Ale, ale - zauważył kiedyś wuj - twój przyjaciel organista faszkuje w jednym kawałku. - Nie! - zaprotestował żywo Rafałek. On faszkuje w ośmiu kawałkach! Po czym z pamięci odegrał na pianinie osiem kawałków w interpretacji organisty, a następnie tak, jak powinny być zagrane.)

Za czasów Johanna Sebastiana Bacha żyło wielu kompozytorów - piszących muzykę organową. Bach był wyjątkowy. Sytuacja podobna jak w przypadku Chopina. Chopina potrafimy rozpoznać już po kilku taktach. Bacha również. Kiedy słyszymy jego muzykę, jego bogatą polifonię, tę bardzo szlachetną polifonię, wiemy od razu, że to jest Jan Sebastian Bach. To, między innymi świadczy o wielkości kompozytora, że potrafimy łatwo go rozpoznać pośród wielu. Na czym ten fenomen polega, to już jest pytanie do samego Bacha, albo raczej do Pana Boga, który obdarzył go tak wielkim i szczególnym talentem, podziwianym przez świat od trzystu lat. Utwory Bacha są tak doskonałe, że zmiana jednej nutki, powoduje destrukcję całej kompozycji.

Chopin uważał Mozarta i Bacha za szczyt doskonałości muzycznej. A przecież był kompozytorem tak innym, był kompozytorem romantycznym, dalekim od bachowskiego klasycyzmu barokowego. Na czym polegała fascynacja, co go tak urzekło w Bachu? Myślę, że było to poczucie porządku, logiki utworu. Świadomość, że obcuje z dziełem napisanym w sposób doskonały, w którym każdy dźwięk, każda nutka podporządkowane są strukturze poli-



fonicznej. Każdy głos żyje własnym życiem, ale te głosy nakładają się i tworzą niezwykłą harmonię. To go fascynowało. Grywał preludia i fugi, grywał „Das Wohltemperierte Klavier” przed koncertami, których nie miał za wiele w swoim życiu. Muzyka Bacha przywracała mu poczucie spokoju przed koncertem. Na pewno inspiracją muzyką Bacha była obecna w twórczości kompozytorskiej Chopina, zwłaszcza w jego pierwszych utworach, ale także jego sonaty mają pewną czystość formy, pewną klasycyzm. Romantyzm Chopina nie jest wybuczał, jest osadzony w określonych ramach klasycznych. Ma tutaj zastępę przede wszystkim Mozart, ale słyszy się także nawiązanie do Bacha, przede wszystkim w polifonii. W Polonezie - Fantazji, w tej wielogłosowości Chopina jest bardzo wiele polifonii Bacha. W późnych nokturnach, w późnych mazurkach często słyszy się ją także.

Co do mego doktoratu z fenomenologii muzyki, to jest on na ostatnim etapie. Mogę powiedzieć, że studia filozoficzne już ukończyłem, pozostała jeszcze obrona pracy doktorskiej. Jest ona już napisana, jest właśnie recenzowana, nanoszone są poprawki i uzupełnienia. Dotyczy to zwłaszcza ostatniej części tezy - części metafizycznej. Pierwsza część - muzykologiczna - dotyczy logiki muzyki. Ta część tezy jest już gotowa. Część metafizyczna wymaga jeszcze pewnego zasilenia o lektury. W końcu kwietnia odbędzie dyskusję filozoficzną w Akademii, w Instytucie Filozofii w Częstochowie i po tej dyskusji, po tej wymianie doświadczeń zakończy się praca dotycząca drugiej części ostatniego rozdziału. Podchodzę do sprawy spokojnie, ale praca musi być zrobiona dobrze. Jeżeli decyduję się na coś, to nie mogę tego zlekceważyć. □

Problem z uchodźcami

Tylko Kościół jest dziś w stanie zorganizować realną i skuteczną pomoc dla ofiar wojny w Syrii.

Od 7 lat świat patrzy na dramat Bliskiego Wschodu. Patrzy w sposób jak najbardziej dosłowny. Wojna w Syrii to zjawisko medialne, wyjątkowe w historii. Przez rozwój technologii medialnych i internetu codziennie obcujemy z okrutnymi obrazami nieprawdopodobnego cierpienia, jakie jest udziałem zwykłych ludzi tam mieszkających.

Cyniczna gra

Media są dla obywatela XXI w. dodatkowymi oczami. Nie możemy ukrywać się za niewiedzą, za niepewnością, co do faktów. Każdy z nas widział ten mord. I właśnie ta medialna bezpośredniość zmusza nas do reakcji. Nie pozwala nam się odwrócić, stwierdzić, że nas to nie dotyczy. Medialna dynamika konfliktu w Syrii obarczyła nas zupełnie innym rodzajem odpowiedzialności niż w wypadku wcześniejszych konfliktów. Bo czym innym jest świadomość, że gdzieś daleko ktoś zabił niewinnego, a czym innym jest widzieć, jak niewinny jest zabijany na naszych oczach. Jeśli w tym drugim wypadku nic nie zrobimy, jakoś nie zareagujemy (oczywiście stosownie do naszych możliwości), wybaczcie patetyzm sformułowania, stracimy duszę. Przerzucając tę sytuację z wymiaru jednostkowego na społeczny – współczesne media zmuszają nas do reakcji na tę tragedię, a jej brak musi kończyć się zubożeniem na ludzkie cierpienie, które dotyka całą wspólnotę. W konsekwencji – powolnym niszczeniem jej tkanki etycznej. Brak reakcji na krzywdę zainfekuje także nas, naszą umiejętność właściwego rozpoznania zła.

Z powodu uchodźców konflikt syryjski stał się również jednym z ważniejszych tematów politycznych w Polsce. Doszło do polaryzacji stanowisk między szeroko pojętą prawicą i jej oponentami – liberatami i lewicowcami. Obie strony wprowadziły się w trwałą od miesięcy klincz, w którym nikną realne ofiary i ich cierpienie. Zostaje tylko cyniczna gra polityczna.

Proszę wybaczyć dosadność sformułowania, ale aby dziś wierzyć jeszcze w dobrą wolę szeroko pojętej „lewicy” oraz establishmentu Unii Europejskiej, trzeba mieć nie po kolei w głowie. Ich propaganda doprowadziła tylko do wzrostu nienawiści wobec ofiar wojny w Syrii. Z perspektywy czasu wyraźnie widać cel tej rozgrywki – z jednej strony naptężyć siły roboczej, która wspomaga gospodarkę Niemiec, z drugiej, przez odpowiednie rozwiązania polityczne, stworzenie z państw Europy Środkowowschodniej systemu filtracyjnego, który zatrzymywałby „niepożądany” (tzn. nieoptyczny dla Berlina) element. Dodatkowo przyjęcie wspomnianych rozwiązań politycznych mogłoby zmienić zasady panujące w UE i radykalnie zwiększyć możliwości wpływu Berlina na suwerenność innych państw.

Ofiary się nie liczą

W sukurs cynicznej grze kanclerz Merkel przybyła ideologiczna lewica, dostarczając legitymacji symbolicznej. Ale spod powierzchownego idealizmu wyszła brutalna prawda. Cierpienie Syryjczyka jest ciekawe, o ile da się go użyć, jako narzędzia, którym rozwali się teb wroga – raz walniemy w Kaczyńskiego, innym razem w konserwatyzm, chrześcijaństwo, tradycję... Sama ofiara właściwie nie istnieje w tym dyskursie. Czy zwraca się uwagę na jej realność? Czy ma znaczenie fakt, że to najczęściej osoby dużo bardziej konserwatywne niż Europejczyk, więc narracja lewicowa musi być im obca? Mieszkaniec Bliskiego Wschodu tak naprawdę nikogo nie interesuje. Nikt nie chce go poznać, nikt nie chce go szanować. Liczy się tylko jego przydatność, jako argumentu w walce ideologicznej.

Lewicowa walka o dobro uchodźców sprowadzona została do ubierania się konkretnych typów w sukienki walki o LGBT i aborcję, kłamstw o dziesięciu sierotach, wrzasków, że Polacy to naziści. Takie działanie doprowadza do wzrostu nienawiści zwykłego Polaka do ofiar bliskowschodniego konfliktu, które kojarzą się ze skrajnym lewactwem. Warto tutaj przypomnieć, jako obraz wspomnianego

cynizmu aferę związaną z odmową zgody na przyjęcie w Sopocie 10 sierot z Aleppo. Tysiące wrażliwców zaczęło się przekrzykiwać, że to skandal i nazizm, że oni są gotowi adoptować te dzieci, a prym wiodły postacie tak zacne, jak np. Tomasz Lis. Powielano kłamstwo bez żadnego pokrycia. Prezydent Sopotu nie napisał żadnego listu w sprawie sierot. Napisał list, w którym zgłosił gotowość przyjmowania rodzin z dziećmi z Aleppo. Odpowiedź ze strony rządowej była oczywista – w sytuacji obecnego konfliktu zbrojnego ewakuowanie ludzi z Aleppo nie jest proste. Zwrócono także uwagę, że nie określono, jaki ma być sposób doboru konkretnych rodzin. Nie poinformowano, czy doszło do jakichś rozmów międzynarodowych na ten temat, w końcu nie wskazano, jaki ma być los tych rodzin już w Polsce. Ten przykład pokazuje, że znacząca większość aktywności na rzecz uchodźców sprowadza się do powrząskiwania i puszczania fejkowych wiadomości, których cel jest jeden – uderzyć w przeciwnika politycznego. Zupełnie z boku pozostawiam fakt, że działanie polegające na losowym przyjmowaniu grupki dzieci to żenująca huca, a nie pomoc.

Rola Kościoła

Polska prawica także ma w sprawie uchodźców grzechy na sumieniu. PiS nie dopuścił do realizacji przez Caritas korytarzy humanitarnych. Postawmy sprawę otwarcie – prawica ma problem z uchodźcami. Sensownie diagnozuje patologię politycznej poprawności, które, gdyby je zaakceptować, doprowadziłyby do upadku Europy. Jednocześnie nagminnie usiłuje bagatelizować realność koszmaru, z jakim muszą mierzyć się ludzie na Bliskim Wschodzie, wschodniej Ukrainie czy w Afryce. Tymczasem nie jest winą uciekającego Syryjczyka, że kanclerz Merkel usiłuje go wykorzystać do swoich politycznych gier, czy że lewactwo wzięło go w swoją „obronę”. Gorączka antyimigracyjna, gdy zaczyna przybierać skrajne formy, staje się antychrześcijańska. Prowadzi, bowiem do kultu własnej grupy etnicznej. Jak inaczej nazwać wyłączenie obcych z praw do mieszkania i wolności podstawowych, bo nie są od nas? Jednak – patrząc realistycznie – czy możemy się dziwić, że politycy i ideolodzy grają sprawą uchodźców? Taka już jest natura polityki, że będzie prowadzić do klinczu lewicy i prawicy. I jest dziś tylko jedna siła, która może nas przed tym uratować. Jest nią Kościół.

Wyjątkowa rola Kościoła w tym kryzysie wyływa z jego natury. Tylko Kościół może być w obecnej chwili drogowskazem, który wyzwoli nas z klinczu obojętności i samobójczej głupoty. Wynika to z wyjątkowej cechy tej instytucji, którą Carl Schmitt kiedyś błyskotliwie nazwał *complexio oppositorum* (upraszczając – zdolność łączenia przeciwieństw). Dostatecznie widoczne jest dziś napięcie między instytucjami ponadnarodowymi a państwami. Urzędnicy tych pierwszych z konieczności będą polityczną dynamiką państw narodowych negować, chociażby po to, by uzasadnić swoje istnienie. Tymczasem rząd w pierwszym rzędzie odpowiada przed swoimi wyborcami i ma zapewniać zaspokajanie ich potrzeb. Nie jest odpowiedzialny za świat, ale za swój kraj. W kwestii kryzysu uchodźców wyraźnie widać, jak te dwie płaszczyzny patrzenia na rzeczywistość rozmiągają się i jak ta rozbieżność jest groźna. Tylko Kościół umożliwia umiejętne rozgrywanie i akceptację jednocześnie obu tych elementów.

ciąg dalszy na str. 17



Śladami Świętego Pawła Apostoła

Pielgrzymka do Grecji

Środa 31 maja - czwartek 8 czerwca 2017

Podczas Mszy świętej słuchamy listów św. Pawła, który - właśnie w Grecji - przyjął do Kościoła pierwszego Europejczyka.

Idąc jego śladami, chcemy przyswoić sobie jego orędzie i odnowić znajomość kolebki naszej cywilizacji.

Polska Misja Katolicka zaprasza na pielgrzymkę: «Śladami Świętego Pawła».

Zacniemy od Tessaloniki, by przez Filipi dotrzeć do Aten, Koryntu i Patras, gdzie znajdują się relikwie św. Andrzeja, brata św. Piotra. Zwiedzimy Delfy, Akropol i Maraton.

Optymalną datą okazał się początek czerwca!

Czasu jest mało, stąd prosba by zgłaszać się szybko, bo chodzi o tanie przeloty.

Lot «Transavia» 31- maja z Paris-Orly o 13⁴⁵; powrót do Paryża (Orly) w 8- czerwca o 17²⁵.

Koszt pielgrzymki: 650 euros + przelot. Kwota 650€ pokrywa: transfery, hotele, 3 posiłki dziennie, wstępy i opłatę polskiego przewodnika.

Liczba zarezerwowanych dotąd miejsc jest ograniczona. Wpisowe wynosi 450€. Z ww. względów termin zgłaszania do 15 kwietnia 2017!

Przy zgłoszeniu należy podać: nazwisko, imię (imiona), datę urodzenia, adres, telefon, e-mail oraz uiścić wpisowe: 450€ gotówką, przelewem lub czekiem (wystawionym na: «Aumônerie Polonoise» CCP 2334369 N Paris, z dopiskiem na odwrocie: «Pielgrzymka do Grecji».

Stronę organizacyjną, duchową i biblijną zapewnią ks. prał. Krystian Gawron, wice- rektor PMK.

Kontakt: Ks. dr Krystian Gawron, 11, rue Jules Guesde 92130 Issy-lers-Moulineaux. Tel. 0146457979; 06 27 96 36 40, e-mail.: sempoil.paris@gmail.com

Śp. ks. prof. Jacques Briend

Odszedł w ybitny katolicki badacz archeologii i Pisma Świętego.

25 lutego 2017 r. zmarł jeden z najlepszych archeologów Pisma Świętego, ks. prof. Jacques Briend, wykładowca Instytutu Katolickiego w Paryżu.

Jacques Briend urodził się w 1932 r. w Breście. Po studiach teologicznych, święcenia kapłańskie otrzymał w kwietniu 1956 r. Następnie odbył studia biblijne oraz archeologiczne w słynnej dominikańskiej Francuskiej Szkole Archeologicznej i Biblijnej w Jerozolimie i został wykładowcą, a w 1979 r. dziekanem Wydziału Teologii Instytutu Katolickiego w Paryżu, gdzie był także dyrektorem Ekumenicznej Biblioteki Naukowych Studiów Biblijnych.

Jego ogromną zasługą dla szerszego zainteresowania francuskich katolików pogłębionymi studiami z biblistyki i archeologii Pisma Świętego był fakt założenia w 1976 r. pisma popularno-naukowego *Le monde de la Bible* (*Świat Biblii*), które do dziś należy do najlepszych periodyków biblijno-archeologicznych na świecie. Prof. Briend był przewodniczącym komitetu naukowego i autorem pisma przez ponad 20 lat.

Warto również wspomnieć o ogromnych osiągnięciach naukowych tego wybitnego uczonego, gdyż Briend był też wieloletnim kustoszem znakomitego, chociaż mniej znanego, Muzeum Biblii i Ziemi Świętej z siedzibą w paryskim Instytucie Katolickim, gdzie przechowywane są ponad 3000 artefaktów archeologii biblijnej - od epoki neolitu do wypraw krzyżowych, m.in. rytualną maskę znad Morza Martwego z ok. 8 tys. p.n.Ch., fragment Psalterza i dwa naczynia na zwoje biblijne z I wieku, odkryte w Qumran.

Jacques Briend był jednak przede wszystkim znakomitym badaczem Starego Testamentu i archeologiem biblijnym, czego dowodzą wyniki jego wykopalisk w Tell Keisan na terenie fenickiego miasta w Galilei (1971 - 76). Jego kompetencje w zakresie studiów

biblijnych zostały uznane w pracach Papieskiej Komisji Biblijnej. Ks. Briend pełnił w ostatnich latach funkcję rektora Papieskiego Instytutu Ratyżbońskiego w Jerozolimie. Był też autorem licznych fundamentalnych publikacji z biblistyki i archeologii, m.in. *Le Louvre et la Bible* (2004), *Terre sainte: cinquante ans d'archéologie* (2002), *La vie quotidienne aux temps bibliques* (2001) i *Textes du Proche-Orient ancien et histoire d'Israël* (1977).

Moje pierwsze spotkanie z tym niezwykłym uczonym miało miejsce w 1997 r. w Muzeum Biblii i Ziemi Świętej przy Instytucie Katolickim, gdzie Profesor autoryzował moje badania nad artefaktami ze słynnych odkryć archeologicznych w Qumran. Dzięki jego uprzejmości poznałem wielkiego polskiego badacza rękopisów biblijnych, Józefa Milika, którego Briend spotkał w

Jerozolimie w 1960 r. Właśnie prof. Briendowi, zawsze życzliwemu Polsce, zawdzięczam też ogromną pomoc przy organizacji laudacji odznaczenia państwowego dla prof. Milika w 1998 r. i późniejszej publikacji akt kolokwium kumranologów w paryskiej Stacji Polskiej Akademii Nauk (1999 r.). Requiescat in pace! □

Dariusz Długosz





2 maja 2017

godzina 17.30



Stowarzyszenie Obrońców Krzyża organizuje 2 maja, pod patronatem Ambasady Polskiej we Francji, uroczystą Ceremonię pod Łukiem Triumfalnym w Paryżu, z okazji Święta Polonii, Polaków za Granicą i Dnia Flagi RP. Ceremonia odbędzie się według następującego porządku:

- ▶ 17.30 - spotkanie w pobliżu Łuku Triumfalnego (punktualnie) i uroczysty przemarsz pod Łuk Triumfalny od strony Av. des Champs-Élysées;
- ▶ 18.30 - złożenie kwiatów i uroczyste zapalenie znicza;
- ▶ Odśpiewanie hymnów Polski i Francji.
- ▶ Obecność polskich i francuskich sztandarów.

Rekolekcje Wielkopostne 2017

PARAFIA ŚW. GENOWEFY (Paryż – 18, rue Claude Lorrain):

26 marca (niedziela): 9³⁰, 11³⁰, 18⁰⁰ - Msza św. z nauką rekolekcyjną;
27, 28 i 29 marca (poniedziałek, wtorek, środa): 20⁰⁰ - Msza św., po niej konferencja rekolekcyjna. Spowiedź (poniedz., wtorek, środa) od 19⁰⁰.

Rekolek. je prowadzi ks. pr. f. Grzegorz Jaskiewicz



AULNAY-SOUS-BOIS (Kościół St. Jos, ph 57, avenue de la Croix Blanche).

Rekolekcje parafialne: **1 kwietnia** (sobota): 18³⁰ - Msza św. i konferencja; **2 kwietnia** (niedziela): 9³⁰ - Msza św. i konferencja. **3 kwietnia** (poniedziałek): 19⁰⁰ - Spowiedź św. 19³⁰ - Msza św. z nauką. **4 kwietnia** (wtorek): 19⁰⁰ - Spowiedź św. 19³⁰ - Msza św. z nauką i zakończenie rekolekcji.

Rekolek. je prowadzi ks. pr. f. Paweł Bortkiewicz z Poznania



PARAFIA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO W PARYŻU (Paryż XVII - 20 Legendre):

31 marca (piątek): 18¹⁵ - Droga Krzyżowa i spowiedź św.; 19⁰⁰ - Msza św. z nauką rekolekcyjną na rozpoczęcie rekolekcji; 20⁰⁰ - Warsztaty z prawa kanonicznego - „Kiedy małżeństwo jest nieważne”. **1 kwietnia** (sobota): 16⁰⁰ - Indywidualne konsultacje w sprawach dotyczących stwierdzenia nieważności małżeństwa; 18¹⁵ - Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego i spowiedź; 19⁰⁰ - Msza św. z nauką rekolekcyjną; 20⁰⁰ - Warsztaty z prawa kanonicznego - „Jak wygląda sądowy

proces stwierdzenia nieważności małżeństwa i jak go rozpocząć.” **2 kwietnia** (niedziela): 9³⁰ - Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym, krypta; 10³⁰ - Adoracja Najświętszego Sakramentu w kaplicy; 11⁰⁰ - Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym, krypta; 12⁰⁰ - Różaniec św. w kaplicy; 17³⁰ - Adoracja Najświętszego Sakramentu w kaplicy; 18⁰⁰ Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym.

Rekolek. je prowadzi ks. dr Adam Pawłaszczuk, C. fi. jał Sądu z Katowic



POLSKI PUNKT DUSZPASTERSKI CORBEIL-ESSONNES (Kościół Saint Paul 118, Boulevard John Kennedy Moulin Galani):

31 marca (piątek): 19³⁰ - Msza św. z konferencją rekolekcyjną; Spowiedź św. **1 kwietnia** (sobota): 19³⁰ - Msza św. z konferencją rekolekcyjną; Spowiedź św. **2 kwietnia** (niedziela): 11³⁰ - Msza św. z konferencją rekolekcyjną; Spowiedź św.

Rekolek. je prowadzi ks. Dariusz Jankowski La Ferté sous Jouarre



POLSKI OŚRODEK W CHELLES - NEUILLY-SUR-MARNE (Kościół St. Baudile, Place du Chanoine Héroux 93330 Neuilly-sur-Marne - RER A Neuilly-Plaisance):

31 marca (piątek): 20⁰⁰ - Msza św. z nauką rekolekcyjną. **1 kwietnia** (sobota): 20¹⁵ - Nauka rekolekcyjna i spowiedź. **2 kwietnia** (niedziela): 9³⁰ - Msza św. a nauką rekolekcyjną.

Rekolek. je prowadzi ks. Paweł Bernacki z Paryża

Wielkanoc w Domach Polskiej Misji Katolickiej

Triduum Paschalne w Lourdes, Dom Polski „Bellevue” - Route de Barthès; 65100 Lourdes

Wielki Czwartek - kolacja: 18³⁰, Msza św. Wieczery Pańskiej w kaplicy: 20⁰⁰; Adoracja. **Wielki Piątek** - śniadanie: 8³⁰, obiad: 13⁰⁰, Nowenna do Miłosierdzia Bożego w kaplicy: 15⁰⁰, Droga Krzyżowa w Sanktuarium: 16⁰⁰, kolacja: 18³⁰, Celebracja Męki Pańskiej w kaplicy; Adoracja: 20⁰⁰. **Wielka Sobota** - śniadanie: 8³⁰, przejście śladami św. Bernardy oprowadza ks. Kapelan: 9³⁰, obiad: 13⁰⁰, Nowenna do Bożego Miłosierdzia w kaplicy - poświęcenie pokarmów: 15⁰⁰, kolacja: 18³⁰, Wigilia Paschalna w kaplicy: 20⁰⁰. **Niedziela Wielkanocna** - śniadanie: 8³⁰, Msza św. w kaplicy: 10⁰⁰, obiad: 13⁰⁰, kolacja: 19⁰⁰. **Poniedziałek Wielkanocny** - Msza św. w kaplicy: 7⁰⁰, śniadanie: 8³⁰, Msza św. w kaplicy: 11⁰⁰, obiad: 13⁰⁰, kolacja: 19⁰⁰.

Pobyty: dzień zwykły - 44 € od osoby (nocleg + posiłki), dzień świąteczny - 54 € od osoby (nocleg + posiłki). Dcjazd we własnym zakresie. **Informacje i zapisy:** tel. 05 62 94 91 82; e-mail: pmk-lourdes@club-internet.fr; www.pmk Lourdes.blogspot.fr

Triduum Paschalne w Domu PMK w La Ferté sous Jouarre - 31, rue d Hugny; 77260 La Ferté

Wielki Czwartek - Msza św. Wieczery Pańskiej: 18⁰⁰, Adoracja; kolacja: 19³⁰. Godzina św. 21⁰⁰. **Wielki Piątek** - śniadanie: 8³⁰, obiad 12³⁰. Droga Krzyżowa: 15⁰⁰. Liturgia Męki Pańskiej w kaplicy: 17⁰⁰, Adoracja; kolacja: 19⁰⁰. **Wielka Sobota** - śniadanie: 8³⁰. Poświęcenie pokarmów: 11⁰⁰, obiad: 12³⁰, Liturgia Wigilii Paschalnej: 18⁰⁰, kolacja świąteczna (po zakończeniu Liturgii) ok. 20⁰⁰. **Niedziela Zmartwychwstania** - śniadanie wielkanocne 9⁰⁰, Msza św.: 11⁰⁰, obiad wielkanocny 13⁰⁰, kolacja: 18³⁰. **Poniedziałek Wielkanocny** - śniadanie: 9⁰⁰, Msza św.: 11⁰⁰, obiad świąteczny: 13⁰⁰, kolacja świąteczna: 18³⁰.

Pobyty: dzień zwykły (nocleg + wyżywienie) - 55 €; dzień świąteczny (nocleg + wyżywienie) - 80 €. Dcjazd we własnym zakresie. **Informacje i zapisy:** tel/fax 01 60 22 03 76; e-mail: pmk.laferte@free.fr; www.pmkjouarre.blogspot.fr

Wielkanoc na Korsyce - Dom PMK św. Jacka - 20200 Santa Maria Di Lota; Lieu dit Miomo, Bastia

Liturgia Triduum Paschalnego. **Wielki Czwartek** - Msza św. Wieczery Pańskiej: 20⁰⁰. **Wielki Piątek** - Liturgia Męki Pańskiej: 16⁰⁰. **Wielka Sobota** - Msza św. Wigilii Paschalnej: 20⁰⁰. **Niedziela Wielkanocna** - Msza św.: 8⁰⁰. Możliwość uczestnictwa w ludowych obrzędach korsykańskich lub - gdy zaistnieje taka sytuacja - Liturgia Triduum Paschalnego będzie sprawowana w kościele parafialnym. Dcjazd we własnym zakresie. **Pobyty:** dzień zwykły - 53 € (nocleg + posiłki); dzień świąteczny - 60 € (nocleg + posiłki). **Informacje i zapisy:** tel. 04 95 33 28 29; e-mail: mshcorse@yahoo.fr; www.maison-saint-yacinthe.com

Triduum Paschalne w Domu PMK w La Ferté Imbault - Rothère, 41300 La Ferté Imbault

Triduum Paschalne. **Wielki Czwartek** - kolacja: 18³⁰, Msza św. Wieczery Pańskiej: 20⁰⁰; Adoracja. **Wielki Piątek** - Jutrznia z Godziną Czytań: 8⁰⁰; śniadanie: 9⁰⁰; Droga Krzyżowa w plenerze: 11⁰⁰; obiad: 13⁰⁰; Koronka do Miłosierdzia Bożego: 15⁰⁰; kolacja: 17⁰⁰; Liturgia Męki Pańskiej: 18⁰⁰. **Wielka Sobota** - Jutrznia z Godziną Czytań: 8⁰⁰; śniadanie: 9⁰⁰; Modlitwa w ciągu dnia i katecheza: 11⁰⁰; obiad: 13⁰⁰; Koronka do Miłosierdzia Bożego: 15⁰⁰; Nieszpory i nabożeństwo Effata: 17⁰⁰; kolacja: 18³⁰; **Noc Zmartwychwstania - Niedziela Wielkanocna** - Wigilia Paschalna: 21⁰⁰; Śniadanie: 9⁰⁰; Eucharystia: 12⁰⁰; Obiad: 13⁰⁰; Koronka do Miłosierdzia Bożego: 15⁰⁰; Nieszpory kończące Triduum Paschalne: 17⁰⁰; **Pobyty:** Ilość miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń. Koszt 130 euro od osoby za udział w całym Triduum (w przypadku krótszego lub dłuższego pobytu koszt do ustalenia). **Informacje i zapisy:** tel. 02 54 96 20 28; e-mail: misericordieuxjesus@gmail.com; dcjzazd: www.maisonmisericorde.eu



ORGANIZOWANA PRZEZ POLSKĄ MISJĘ KATOLICKĄ WE FRANCJI

WE WSPÓŁPRACY Z PMK W BRUKSELI

142 EUROPEJSKA PIELGRZYMKA POLAKÓW DO LOURDES - 24-27 MAJA 2017



INFORMACJE I ZAPISY: - w parafiach polskich; - w biurze Polskiej Misji Katolickiej: 263 bis, rue St-Honoré - 75001 Paris; tel. 01 55 35 32 23; e-mail: pmk.france@gmail.com;

PROGRAM:**Środa - 24 maja:**

- godz. 18³⁰ - Paryż - Msza św. w kościele polskim Wniebowzięcia NMP i błogosławieństwo pielgrzymów; - godz. 20⁰⁰ - Wyjazd pielgrzymów z Cour de la Reine (przy placu Concorde).

Czwartek - 25 maja:

- godz. 7³⁰ - Śniadanie w miejscu zamieszkania; - 9³⁰ - Msza św. Międzynarodowa (Basilique St Pie X); - 11¹⁵ - Video o Sanktuarium lub kąpiele i czas wolny; - 12³⁰ - Obiad w miejscu zamieszkania; - 15⁰⁰ - 16¹⁵ - Godzina Miłosierdzia i Spowiedź (Chapelle Sts Côme et Damien); - 17⁰⁰ - 8⁰⁰ - Procesja Eucharystyczna (Basilique St. Pie X); - 18³⁰ - 9¹⁵ - Wieczór integracyjny (w Domu PMK Bellevue); - 19¹⁵ - 20¹⁵ - Kolacja w Domu PMK; - 21⁰⁰ - Procesja Maryjna.

Piątek - 26 maja:

- 7¹⁵ - Śniadanie; 8³⁰ - Msza św. (Basilique Immaculée Conception); - 9¹⁵ - Wyjazd do Grot Betharram (dla młodzieży i innych zainteresowanych) lub kąpiele i czas wolny; - 12³⁰ - Obiad w miejscu zamieszkania; - 14⁰⁰ - 16⁰⁰ - Śladami św. Bernadety (dla starszych) - ks. S. Wojciechowski; - 14³⁰ - 15⁰⁰ - Koronka do Miłosierdzia Bożego przy ołtarzu polowym w domu PMK (dla młodzieży); - 15³⁰ - 16³⁰ - Konferencja dla młodzieży (Salle Mgr Choquet) - ks. bp W. Lechowicz, konferencja dla dzieci (sala spotkań - hotel Estival Arriel) - ks. B. Łoś; - 17⁰⁰ - 18⁰⁰ - Droga Krzyżowa; - 19⁰⁰ - Kolacja w miejscu zamieszkania; - 21⁰⁰ - Procesja Maryjna.

Sobota - 27 maja:

- 5⁴⁵ - Śniadanie; - 6⁴⁵ - 7³⁰ - Msza

św. w Grocie Objawień; - 7⁴⁵ - Pamiętkowe zdjęcie przed Bazyliką Różańcową; - 9³⁰ - 10⁰⁰ - Konferencja dla starszych (Salle Mgr Choquet) - ks. D. Jankowski; - 9³⁰ - 11³⁰ - Śladami św. Bernadety (dla młodzieży) - ks. S. Wojciechowski; - 12³⁰ - Obiad w miejscu zamieszkania; - 13³⁰ - 14¹⁵ - Czas wolny; - 14¹⁵ - 15⁰⁰ - Koronka do Miłosierdzia Bożego (Eglise Ste Bern. Carmel); - 15⁰⁰ - 15³⁰ - Przejście za ołtarzem w Grocie MB; - 15³⁰ - 16⁰⁰ - Różaniec przy Grocie Objawień (po francusku) - transmisja radiowa i telewizyjna; - 17⁰⁰ - 18⁰⁰ - Procesja Eucharystyczna (Basilique St. Pie X); - 18³⁰ - Kolacja w miejscu zamieszkania; - 19¹⁵ - Poświęcenie dewocjonalistów; - 19³⁰ - Wyjazd.

Niedziela - 28 maja:

- 5⁰⁰ - Przyjazd do Paryża.

Miejsca pobytu pielgrzymów w Lourdes:

Dom PMK „Bellevue” - prowadzony przez Siostry Nazaretanki, gdzie możemy spędzić czas na modlitwie i wypocząć u podnóża Pirenejów.

Hôtel Estival Arriel*** - usytuowany tuż obok Sanktuarium (pokoje o wysokim standardzie, klimatyzacja, wifi itp).

Koszt udziału:

- Dorośli: autokar z Paryża + noclegi z pełnym wyżywieniem + opłata pielgrzymkowa - 275 €; - Młodzież: autokar z Paryża + noclegi z pełnym wyżywieniem + opłata pielgrzymkowa - 185 €; - Noclegi z pełnym wyżywieniem + opłata pielgrzymkowa (dla - osób jadących własnym środkiem lokomocji do Lourdes) - 177 €. Wpłaty można dokonywać gotówką, czekiem lub przelewem (czek na: Mission Catholique Polonaise - 263 bis, rue St-Honoré 75001 Paris) z dopiskiem „Pielgrzymka do Lourdes”; przelew na konto: Mission Catholique Polonaise - Crédit Mutuel, IBAN: FR76 1027 8060 3900 0619 5024 194 BIC: CMCIFR2A.

50 lat konsekracji kościoła „Millenium” w Lens

W niedzielę Miłosierdzia Bożego 23 kwietnia o godz. 10⁰⁰ w polskim kościele „Millenium” w Lens, uroczystej Mszy św. dziękczynnej będzie przewodniczył J.E. Ks. bp Wiesław Lechowicz, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. duszpasterstwa emigracji.

Vendredi 21 avril - 18h: Vernissage de l'exposition "l'Eglise Millenium souffle ses 50 bougies"; **Samdi 22 avril** - 14h: Exposition; **Dimanche 23 avril** - 10h: Messe solennelle; 12h: Repas dansant (Salle Jean Nohain - Route de Béthune - Lens).

paul.pawlak@sfr.fr; tél. 03 21 76 47 05



Na Jezusa nie zagłosujesz?

Jan Kciuk

Diecezja Gap korzystała z trwałej kampanii wyborczej, postanowiła i wykorzystała ten fakt do ciekawej jak jej się wydaje, przysięgi miłosci Pana Jezusa.

W tym celu wydrukowano plakaty nawiązujące do plakatów wyborczych, na których umieszczono napis: „Głosuj na Jezusa Chrystusa, jedynego, który nigdy nie zmienia programu!”. Na afiszu umieszczono wizerunek Fernandela w stroju księdza ze słynnego serialu o Don Camillo.

Szybko okazało się jednak, że Agencja Regulacji Reklamy (ARPP) postanowiła zastopować kampanię Diecezji, uważając, że tego typu plakaty i billboardy są „kpiną

z polityków” i mogą ich obrażać. Ordynariusz diecezji Gap biskup Jean-Michel Di Falco wyraził z kolei zaniepokojenie kolejnym przejawem cenzury i zapowiedział, że mimo zakazu, plakaty zawisną obok kościołów, ale także poza nimi.

Sprawa zakrawała na skandal i ARPP wkrótce zmodyfikowała zarzuty wobec katolickiej kampanii. Dyrektor agencji Stephane Martin wyraził obawy, czy wizerunek Fernandela nie narusza praw autor-



skich, a poza tym, uznał, że nie podoba mu się także w kontekście laickości państwa, umieszczenie postaci księdza na tle trójkolorowej flagi Republiki. □

Problem z uchodźcami

ciąg dalszy ze str. 13

Tylko Kościół stworzył strukturę, która jednocześnie, jako wyraz woli Boga, odpowiada za cały świat, (bowiem każdy człowiek ma duszę i jest przeznaczony do zbawienia), ale także za konkretnych wyznawców, żyjących w konkretnym środowisku narodowo-historycznym. I po raz kolejny pokazuje swoją niezwykłość właśnie w momencie kryzysu migrantów.

W cierpieniu nie ma obcych

Kościół, piętnując jednoznacznie polityczną poprawność, samobójczą i agresywną ideologię lewicy, ponadnarodowe mrzonki, nie traci z oczu ludzi i wciąż przypomina o realności zbrodni, jaka dzieje się na Bliskim Wschodzie. Przypomina, że w cierpieniu nie ma obcych. Mając wielowiekowe doświadczenie łączenia przeciwieństw, jest w stanie stworzyć sensowne zasady działania humanitarne.

Więcej, Kościół, w przeciwieństwie do świeckich organizacji humanitarnych, jest obecny na Bliskim Wschodzie nie od kilku dekad, ale od tysięcy lat. Zna i rozumie środowisko oraz ludzi. Tylko dzięki takiej wiedzy pomoc może być realna i skuteczna. Dlatego z przyjemnością słuchałem ostatnich wypowiedzi polskiego rządu. Pomoc tym, którzy najbardziej cierpią i nie mogą uciec z ogarniętych wojną terenów, dostarczana dzięki współpracy z organizacjami kościelnymi, jak chociażby Pomoc Kościołowi w Potrzebie (warto też, by polski rząd zwrócił uwagę na inne organizacje, takie jak Dom Wschodni), to wprowadzenie zarówno działania, jak i dyskursu o Bliskim Wschodzie na właściwe tory. To jednak wciąż za mało – wraca chociażby temat zbyt agresywnej narracji czy niezgody na korytarze humanitarne, – choć może być jaskółką zwiastującą wiosnę. Trzymam, więc kciuki za polski rząd i radzę – słuchajmy Kościoła. □

David Wildstein (Gość Niedzielny)

Apel Stowarzyszenia Muzeum Wojska Polskiego we Francji

Uczynmy w Polsce wysiłek, żeby ocalić od rozproszenia i zniszczenia pamiątki polskiej historii!

Szanowni Rodacy!

Stowarzyszenie Muzeum Wojska Polskiego we Francji (SMWPF) powstało w marcu 1993 r. (w oparciu o francuską ustawę o stowarzyszeniach z 1 lipca 1901 r.). To już 24 lata.

Stowarzyszenie zostało założone z inicjatywą zbieraczy polskich pamiątek wojskowych i patriotycznych, członków Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i Ich Rodzin - Kota Paryż, wywodzących się z młodszych, powojennych generacji i przy współpracy Kota Nancy Stowarzyszenia Rezerwistów i Byłych Wojskowych II - Rzeczypospolitej.

SMWPF powstało dzięki wielkiej pomocy śp. Jerzego Ursyn - Niemcewicza, żołnierza Powstania Warszawskiego, prezesa Zarządu Krajowego SPK, a jednocześnie ostatniego Delegata Rządu Londyńskiego na Francję.

Stowarzyszenie Muzeum Wojska Polskiego we Francji zbiera wszelkie pamiątki odnoszące się do Armii Polskiej we Francji, działalności Polskiego Ruchu Oporu (POWN), Polskiego Wywiadu (Sieć F2), działalności wszystkich polonijnych organizacji patriotycznych i wydawnictw polonijnych z okresu Solidarności. Przyjmujemy do naszych zbiorów stare gazety, archiwa organizacji polonijnych oraz wszelkie dokumenty związane z historią Polski, jak zdjęcia, ulotki, pocztówki,

listy, afisze, broszury, książki, odznaki itp). Wiele pamiątek przepadło niestety bezpowrotnie. Jest to wielka strata dla historii Polski.

Szanowni Państwo, uczynmy wspólny wysiłek, żeby ocalić od rozproszenia, popadnięcia w anonimowość, czy po prostu od zniszczenia pamiątek jeszcze istniejących. Na dnie szuflady, na strychu lub w piwnicy może niszczyć pamiątki z działalności waszych pradiadków, dziadków, ojców i matek. Nie pozwólmy, żeby pamięć o nich zaginęła. Pamiątki uwiarygodniają wydarzenia historyczne. Pamiątka, która ulega zniszczeniu, nie może być stworzona na nowo.

Stowarzyszenie Muzeum Wojska Polskiego we Francji działa w oparciu o składki swoich członków i wolne datki. Pomimo, że nie posiadamy dużych środków, zakupiliśmy na francuskim rynku antykwarycznym wiele cennych pamiątek. Dlatego zwracamy się również z prośbą, o wspomnienie finansowe naszej działalności.

Apelujemy do Szanownych Państwa o przekazywanie wszystkich tych pamiątek, które leżą w złych warunkach i ulegają powolnemu niszczeniu. Tych pamiątek, którymi nie ma zainteresowania w rodzinie i które często zostają, prędzej czy później, wyrzucone jako rzeczy niepotrzebne.



SMWPF w miarę swych ograniczonych środków finansowych zakupuje również proponowane pamiątki, których nie posiada jeszcze w zbiorach. Wszystkie ofiarowane lub sprzedane nam pamiątki są rejestrowane w Księdze Inwentarzowej SMWPF pod kolejnymi numerami porządkowymi. Każda pamiątka jest numerowana i ostemplowana pieczęcią SMWPF.

Dziękujemy, Szanownym Państwu, za przychyłność i pomoc w naszej wspólnej sprawie.

Nasz adres: S.M.W.P.F.
20, rue Legendre 75017 Paris;
N° CCP: 2476543 A
Sekretarz - Edmund Blicharczyk
Tel. 01-45-26-95-62 (wieczorem)



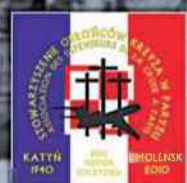
Noël Polonais

Comme chaque année, en Janvier, l'Association Franco-Polonaise de Dordogne fête le Noël polonais.

La messe a été célébrée par le Père André Peryga nouveau curé de notre paroisse. Il est polonais - elle était animée par la chorale de Champcevinel et les membres de l'association. Les magnifiques kolędy ont été interprétées tout au long de la cérémonie.

À l'issue de la messe, au Foyer socio-culturel de Trélassac a accueilli plus de 300 convives. - Défilé; partage de l'opłatek, dîner dansant avec l'orchestre de Nathalie Legay. Une belle manifestation joyeuse, amicale et conviviale. C'est aussi l'occasion pour beaucoup de familles de se retrouver pour ce moment festif dans la tradition polonaise. □

Hélène Cypryk - Présidente Honoraire



**Stowarzyszenie
Obrońców Krzyża
w Paryżu**

organizuje obchody

7. ROCZNICY

KATASTROFY SMOLEŃSKIEJ

10.04.2017

(poniedziałek)

godz. 18:30

Kościół Wniebowzięcia NMP
(263 bis rue Saint-Honore w Paryżu)

Msza święta za śp. Prezydenta RP
Lecha Kaczyńskiego
oraz pozostałe ofiary
katastrofy smoleńskiej

po Mszy św. naciesz patriotyczny pod pływ. „Solidarność”
na Plac Inwalidów - złożyć kwiatów i kolkożności w przemówienia

**GŁOS
KATOLICKI**

PRZYJACIELE

M et Mme Kasak Maria i Adam -	80€
M Myszkowiak Andrzej -	70€
M Pastuzak Joseph -	140€
Mme Dębiak Władystawa -	70€
Mme Osobka Marianna -	100€
Mn Płowiecki Leopold -	70€
Mme Dyczko Daniela -	35€/pół roku
M Barwik Stefan -	70€
Mme Eyssautier Bolesława -	80€
M Kuchowicz Bohdan -	70€

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach. Czytelnikom, którzy wspierają GK „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)



Zebranie Bractwa Różańcowego

Tegoroczne zebrania parafialnych kół Bractwa Żywego Różańca w Rouvroy i Méricourt Maroc odbyły się w ostatnich dniach karnawału.

Rozpoczęły się one Mszą świętą w kościele św. Ludwika (Rouvroy), bądź w kaplicy św. Andrzeja Boboli (Méricourt), pod przewodnictwem miejscowego duszpasterza, ks. Tomasza Mikulaka SChr - w intencjach Bractwa, aby Pan błogostawił żyjącym członkiniom i ich rodzinom, starsze i chore wspierał w dźwignaniu krzyża cierpienia a zmarłym dał radość życia wiecznego.

W krótkim słowie skierowanym do uczestników Liturgii, duszpasterz zachęcał do naśladowania Tej, którą nazywamy Królową Różańca Świętego, do uczenia się od Maryi jak szukać i wypełniać Boży plan w życiu. Wspomniał również świętych, tych, którzy patronują naszym świątyniom i tych, których w tych dniach wspomina liturgia Kościoła (Polikarp, Ludwik, Andrzej Bobola): albowiem stają oni przed nami jako ci, którzy potrafili zaufać Bogu; jako ci, którzy byli gotowi oddać Mu wszystko, nawet życie i zachęcają, by podążać tą samą drogą, by móc w przyszłości - czyli na końcu czasów - odziedziczyć życie wieczne (por. Mk 10,30b).

W części plenarnej Zebrania, słuchając sprawozdań sekretarek, mogłyśmy jeszcze raz przypomnieć sobie a może i przeżyć znowu

ważne wydarzenia ostatniego roku – spotkania organizowane przez Bractwo na niwie regionalnej (pielgrzymki do Banneux i Dadizele, Dzień skupienia, roczny Zjazd i spotkanie opłatkowe), jak i nasze lokalne, przede wszystkim związane z rokiem liturgicznym celebracje (z okazji różnych świąt kościelnych).

Niewątpliwie jubileusz 90-lecia Bractwa w Rouvroy wysunął się na czoło ubiegłorocznych wydarzeń.

Po sprawozdaniach, ks. Tomasz omówił kalendarz celebracji Wielkotygodniowych oraz prosił o modlitwę w intencji rychłej beatyfikacji Założyciela jego zakonnej rodziny (w związku z przypadającym w 9 marca ważnym etapem jego procesu beatyfikacyjnego, jakim jest dyskusja teologów nad Positio super vita et virtutibus Sługi Bożego).

My natomiast wzajemnie zachęcałyśmy się, by być wiernymi codziennej dziesiątce Różańca, w intencjach podanych przez kapłana oraz by jeszcze z większą mocą i pieczołowitością podjąć trud opieki i dbania o miejsce naszej coniedzielnej modlitwy.

Nasze spotkania zakończyły się smacznym poczęstunkiem, podczas którego dzieliłyśmy się swoimi wypiekami. □

Parafialne Kóło BZR z Rouvroy i Méricourt-Maroc



Pielgrzymka do Fatimy

10 - 14 września

Jubileusz 100 lat ojawień Matki Bożej w Fatimie trwa od 13 maja do 13 października 2017. Szaci je się pielgrzymów z całego świata, którzy tu przybędą na 8 milionów.

Polska Misja Katolicka we Francji zaprasza zatem i zachęca Rodaków do wzięcia udziału w Jubileuszu we wrześniu 2017 r. Otrzymaliśmy rezerwację dla grupy 50 osób (zgłoszonych jest już 15). Apel Matki Bożej o modlitwę w intencji nawrócenia Rosji jest bowiem dzisiaj bardzo aktualny - bardziej niż kiedykolwiek. Stanowi to jeden z głównych celów Pielgrzymki.

Program Pielgrzymi jest następujący:

pierwszy dzień (i nocleg) w Lizbonie. Zwiedzimy stolicę Portugalii. Mszę św. odprawimy w miejscu urodzenia św. Antoniego Padewskiego. Nawiedzimy Sanktuarium Chrystusa Króla i słynny klasz-

tor hieronimitów. Drugiego dnia (w drodze na nocleg w Fatimie) zwiedzimy pery kultury portugalskiej (Alcobaça, Nazaré, Batalha i Santarem). Pozostałe trzy dni spędzimy wyłącznie w Fatimie.

Odleciemy z lotniska Paris-Orly w niedzielę 10 września już o g. 5²⁰ liniami Transavia. Powrót na lotnisko Paris-Orly w czwartek 14- października o g. 22⁴⁰.

W cenie 650 € zawiera się: przelot (jeden bagaż oraz bagaż podręczny), transfery, wstęp, hotele z pokojami dwuosobowymi, ubezpieczenie oraz trzy posiłki dziennie. Przy zgłoszeniu należy podać: nazwisko, imię (imiona), datę urodzenia, adres, telefon, e-mail oraz uściślić wpisowe: 300€ (gotówką, przelewem lub czekiem wystawionym na „Aumônerie Polonaise” CCP 2334369 N Paris, z dopiskiem na odwrocie „Pielgrzymka do Fatimy”).

Pielgrzymkę poprowadzi ks. dr Krystian Gawron, wicerektor PMK. Kontakt: ks. K. Gawron, 11, rue Jules Guesde 92130 Issy-les-Moulineaux, tel. 01 46 45 79 79, 06 27 96 36 40, e-mail: sempo.paris@gmail.com

Wszelaka pomoc prawna w administracji francuskiej.
Edyta - T. 06 22 72 26 68; e-mail: edyta-anne@hotmail.fr



SKLEP INTERNETOWY - www.baltyk.fr

WĘDLINY
BIAŁY SER
WÓDKA
PIWA



OGÓRKI
MARYNOWANE
WYROBY
CUKIERNICZE

I WIELE INNYCH PRODUKTÓW
Zapraszamy

od **Poniedziałku do Soboty od 10⁰⁰ do 19⁰⁰**
w **Czwartki od 12⁰⁰ do 20⁰⁰**



St-Germain-en-Laye - 2, rue d'Hennemont

tel. 01 30 61 40 59 | e-mail: baltyk@orange.fr | www.baltyk.fr

USŁUGI HYDRAULICZNE
Tel. 07 51 58 46 26

Rozliczenia księgowo. 06 62 90 02 39

**DENTYSTKA POLSKA
DLA DZIECI i DOROSŁYCH
Dr Mariola Tuliszkiewicz**

01 42 33 30 58; 06 43 98 83 66
45, rue du Caire - 75002 Paris

Akceptuję CMU AME

Masz problem z pićem?

Może Anonimowi Alkoholicy pomogą!

Wykaz mityngów AA w Paryżu:

Niedziele godz. 17:00:

3, rue Rampal (kod: 9172), 75019 Paris, M° Belleville/;

Wtorki godz. 19:30:

18, rue Claude Lorrain; 75016 Paris, M° Exelmans/;

Środy godz. 19:30:

20, rue Legendre (2 piętro), 75017 Paris, M° Villiers/;

Czwartki godz. 19:30:

11, Ville St-Jacques (kod: 0911),
75014 Paris, M° Saint-Jacques.

- TŁUMACZENIA -

**Stanisław Bocianowski - dr Prawa
- Tłumacz Przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym
w Wersalu i Sądzie Kasacyjnym w Paryżu.**

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „ustugi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („ustugi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku
Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr



1209p58

Centrum Stomatologiczne Dentylis Boulogne

DENTYLIS
www.dentylis.fr

76 av. Edouard Vaillant
92100 Boulogne Billancourt
Linia metra nr 9,
stacja: Marcel Sembat
(wyjście: rue Rieux)

Akceptujemy CMU, AME,
Stawki wg cennika Sécurité Sociale,
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

☎ 01.41.13.45.05
✉ boulogne@dentylis.fr

Współpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje: od Pn - do Pt, 9.00 - 19.30

Mówimy po polsku

1248p71

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
do: Polski Południowej i Centralnej;

16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

✿ **Luxsus - PRZEWÓZ OSÓB i TOWARÓW DO POLSKI -**
OLSZYNA, WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 06 62 75 50 06; 01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

1189p52

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:

TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji,
ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

766p56

✿ **TRANSPORT:**

- wywóz gruzu, -
dowóz materiałów, -
przeprowadzki.

Tel. 06 98 58 86 36

1225p83

- **NAPRAWA KOMPUTERÓW,**
INSTALOWANIE PROGRAMÓW,
WYMIANA PODZESPOŁÓW.

T. 06 98 42 59 75

1271p74

✿ **DÉMÉNAGEMENT -**
TRANSPORT - AUTOLAWETA
PRZEPROWADZKI, -
WYWÓZ GRUZU

Tel. 06 30 40 49 49

1279p77

Restauracja Christopole

wynajmuje sale na wszystkie okazje - do 50 osób.

Cena do uzgodnienia w zależności od okoliczności (mówimy po polsku)

Adres: 5, route de Bièvres - 91400 Saclay (10 min. z Paryża - RN 118)

Telefon: 06 61 50 86 87; 09 53 07 08 91

1248p69

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien- dentiste

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

- CMU dzieci i dorośli; (mówimy po polsku)

1045



SAMI SWOI

**Polskie sklepy spożywcze!!!**

NISKIE CENY, WYSOKA JAKOŚĆ, SZEROKI WYBÓR ART. SPOŻYWCZYCH,
ALKOHOLE, NABIAŁ, WĘDLINY, NAPOJE, POLSKA PRASA

ZAPRASZAMY:**NOWY SKLEP!!**

93600 AULNAY SOUS BOIS
23, AV ANATOLE FRANCE

WTO-SOB: 10.30 - 19.30;

NIEDZ. 10.00 - 14.00

TEL. 01 72 51 62 00

- **RER B - AULNAY SOUS BOIS**

94200 IVRY SUR SEINE

44, RUE LENINE

PON-SOB: 10.00 - 20.00

TEL. 01 70 25 46 62

- **METRO 7 - MAIRIE D'IVRY**

- **RER C - IVRY SUR SEINE**

- **BUS 125 - PRZYSTANEK MOLIERE**

e-mail: sami.swoi@onet.pl



Prosto z Polski!

1141p68

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 11 (2671): 19. 03. 2017

Commission paritaire N°: 0520 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkate@club-internet.fr, vkate@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. Bogdan Brzyś - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA - 2, rue du 19 mars 1962 - 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 8.3.2017

Inf. o prenumeracie na str. 3



Association Pomost-Passerelle

AIDE AUX POLONAIS VIVANT DANS L'IMMIGRATION

Biuro Socjalne

Stowarzyszenia Pomost-Passerelle prowadzi Biuro socjalne, znajdujące się w pomieszczeniach Parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu, przy Polskiej Misji Katolickiej - 263 bis, rue Saint Honoré.

Biuro czynne jest w czwartki, w godzinach od 9.00 do 13.00.

Jego celem jest pomoc w uregulowaniu sytuacji prawnej, rodzinnej i bytowej oraz reintegracja społeczna zgłaszających się osób. Udzielana pomoc skierowana jest do osób, które znalazły się w ciężkiej sytuacji życiowej na emigracji, głównie bezdomnych oraz uzależnionych. □

TRWAM PROGRAM

27 marca - 2 kwietnia 2017

PONIEDZIAŁEK 27 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11²⁵ Felieton 11³⁵ Opowieść wiecznie żywa 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Dokument 15²⁰ Reportaż 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17⁵⁵ 40 dni ze św. Bratem Albertem 17³⁰ Spotkanie Rodziny RM 19⁴⁵ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

WTOREK 28 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Papież Polak do Rodaków 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak my to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Reportaż 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 14⁰⁰ Mojżesz - film 15⁰⁰ Dokument 15⁴⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Jestem mamą 16³⁰ Kalejdoskop Młodych 16⁵⁰ Aktualności WSKSiM 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ 40 dni ze św. Bratem Albertem 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

ŚRODA 29 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop Młodych 9³⁰ Aktualności WSKSiM 9³⁵ Sanktuaria polskie 9⁵⁵ Św. na każdy dzień 10⁰⁰ Audiencja Generalna 11⁰⁰ Przyroda i ludzie 11²⁵ Felieton 11³⁵ Jak kochają

małżonkowie 11⁵⁰ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 13⁵⁰ Dokument 14⁰⁵ Film 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Dokument 17⁰⁰ Reportaż 17⁵⁵ 40 dni ze św. Bratem Albertem 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

CZWARTEK 30 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11²⁵ Felieton 11³⁵ Program edukacyjny 11⁵⁰ Reportaż 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Dokument 14⁰⁵ Kraina Boga 15⁴⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Rozrywka 16³⁵ Reportaż 17⁰⁵ Przegląd Tygodnika Źródło 17¹⁰ Reportaż 17²⁵ Przegląd Tygodnika Niedziela 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ 40 dni ze św. Bratem Albertem 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

PIĄTEK 31 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Rozrywka 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11²⁵ Felieton 11³⁵ Wywiad(2) 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 14⁰⁵ Dokument 14⁵⁵ Słowo Życia 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Dokument 17⁰⁰

Dokument 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ 40 dni ze św. Bratem Albertem 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Tygodnika Niedziela 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

SOBOTA 1 KWIETNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Polski Punkt Widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Reportaż 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁴⁵ Dokument 14⁰⁰ Film 14⁴⁰ Dokument 15²⁵ Plan naszego ojca 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ W Naszej Rodzinie 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ 40 dni ze św. Bratem Albertem 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Przegląd Tygodnika Niedziela 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

NIEDZIELA 2 KWIETNIA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski Punkt Widzenia 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Felieton 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Msza Św. 10³⁰ Przegląd Tygodnika Niedziela 10³⁵ Dokument 11³⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Anioł Pański 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Papież Polak do Rodaków 14¹⁰ Film 15⁵⁵ Św. na każdy dzień 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Gorzkie żale 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ 40 dni ze św. Bratem Albertem 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21³⁷ Rocznicą śmierci Jana Pawła II 21⁴⁰ Film. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

POLVOD

TYLKO POLSKIE FILMY

Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl





UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

27 marca – 2 kwietnia 2017

PONIEDZIAŁEK

27 MARCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Panorama 11⁰⁰ ABC mitości – komedia 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Blondynka – serial 14²⁰ Oczy w oczy 14⁵⁰ Kalwaryjski kardynał – reportaż 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Medycyna i Ty 15⁵⁵ Sonda z 16³⁰ Kopciuszek – serial 16⁵⁵ Supetkowe ABC – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Kulturalni PL – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ O mnie się nie martw – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Gotas absolutnie! – dokument 0¹⁵ Sonda z 0⁴⁵ Kopciuszek – serial 1¹⁵ Supetkowe ABC – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK

28 MARCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Panorama 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Sprawiedliwi – serial 14²⁵ Gotas absolutnie! – dokument 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Smaki polskie – magazyn 15⁵⁵ Sonda z 16³⁰ Kopciuszek – serial 16⁵⁵ W Krainie Baśni – serial 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Polska z Miodkiem – felieton 17⁵⁵ Niedziela z Teresą Lipowską 18⁴⁰ Pod Tatrami – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Flesz historii – reportaż 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Kalwaryjski kardynał – reportaż 23⁴⁵ Mazowsze – podróże przyjazne naturze 0¹⁵ Sonda z 0⁴⁵ Kopciuszek – serial 1¹⁵ W Krainie Baśni – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA

29 MARCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Panorama 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ O mnie się nie martw – serial 14²⁰ Bagaż strachu 15²⁵

Wiadomości 15⁴⁰ Las bliżej nas – magazyn 15⁵⁵ Domy przyszłości – reportaż 16³⁰ Kopciuszek – serial 16⁵⁵ Moliki książkowe – magazyn 17⁰⁵ Mój zwierzyniec – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Kowalski i Schmidt – magazyn 18²⁵ Studio Wschód 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Artyści – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Bagaż strachu 0¹⁵ Studio Wschód 0⁴⁵ Kopciuszek – serial 1¹⁵ ABC wszystko wie 1²⁵ Mój zwierzyniec – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK

30 MARCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Panorama 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁵ Duch w dom – serial 15¹⁵ Szlakiem miejsc niezwykłych – reportaż 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Wilnoteka – magazyn 15⁵⁵ Jak to działa – magazyn 16³⁰ Kopciuszek – serial 17⁰⁰ Przyjaciele lasu – reportaż 17¹⁰ Kaktus i Maty – serial 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Polska z Miodkiem – felieton 17⁵⁵ Naszaarmia.pl – magazyn 18²⁰ Podróże z historią – dokument 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Magazyn z Ameryki – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Komisia morderstw – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Magazyn śledczy Anity Gargas – magazyn 23⁴⁰ Warto rozmawiać 0⁴⁵ Kopciuszek – serial 1¹⁰ Polska z Miodkiem – felieton 1²⁰ Przyjaciele lasu – reportaż 1³⁰ Kaktus i Maty – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK

31 MARCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Panorama 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Na sygnale – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁵ Defekt – serial 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Warto rozmawiać 16⁴⁵

Baw się słowami – magazyn 16⁵⁵ Domisie 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Mazowsze – podróże przyjazne naturze 18²⁵ Było nie minęło 18⁵⁵ Na sygnale – serial 19²⁵ Wolny Ekran – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23²⁰ Program rozrywkowy 0²⁵ Chory na bluesa 0⁵⁵ Las bliżej nas – magazyn 1¹⁵ Domisie 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA

1 KWIETNIA

7³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Polonia 24 11⁰⁵ Rozmowa Polonii 11²⁰ Halo Polonia – magazyn 12¹⁰ Ojciec Mateusz – serial 13⁰⁵ Na dobre i na złe – serial 14⁰⁵ O! Polskie Przeboje 15⁰⁰ Okrasa łamie przepisy – magazyn 15³⁰ Domy przyszłości – reportaż 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁵ Przyjaciel do zadań specjalnych 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Sprawiedliwi – serial 21⁴⁵ Mój Niki-for – dramat 23³⁰ Kobieta niejedno ma imię – koncert 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA

2 KWIETNIA

8⁰⁵ Kalwaryjski kardynał – reportaż 8³⁵ Magazyn z Ameryki – magazyn 8⁵⁵ Wolny Ekran – magazyn 9¹⁰ Polska z Miodkiem – felieton 9²⁰ Ziarno – magazyn 9⁵⁰ Baw się słowami(2) – magazyn 10¹⁵ Program muzyczny 10⁵⁰ W piątą stronę świata – serial 11⁴⁰ Turystyczna jazda 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Aniot Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 13⁰⁰ Msza Św. 14⁴⁰ Będzie lepiej – komedia 16³⁰ Rodzinka.pl(2) – serial 17²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Oczy w oczy 19²⁵ Baw się słowami – magazyn 19⁴⁰ Dobranocka 19⁵⁰ Cała Polska Czyta dzieciom 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Blondynka – serial 21⁴⁵ Kocham Cię Polsko! 23²⁰ Święty uśmiechnięty – dokument 0⁰⁵ Wolny Ekran – magazyn 0³⁰ M jak miłość – serial 1²⁰ Baw się słowami – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

zmiana czasu... od dzisiaj

przestawiłeś już zegarek?

